DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja i Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31[?] Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. — **Toruń, sobota 17 grudnia 1932** — **Nr. 290**

Mocne nerwy i spokój

zasadniczym warunkiem zwalczenia kryzysu

Przemówienie premjera Prystora w Senacie

Warszawa, 16. 12. (PAT). Przemówienie p. premjera Prystora, wygłoszone na posiedzeniu Senatu w dniu 15 grudnia 1932 r.

Wysoka Izbo!

Korzystając dzisiaj z pierwszego tej sesji posiedzenia Senatu pragnę podzielić się z panami **paroma uwagami na temat obecnej sytuacji,** oraz zarysować w najogólniejszych linjach **te drogi, po których kroczy rząd w walce z trudnościami ekonomicznemi,** dającemi się nam już od trzech lat we znaki.

CZWARTY ROK KRYZYSU.

Wkraczamy wraz z całym światem w **czwarty rok kryzysu.** W ciągu tych trzech lat ubiegłych mieliśmy do czynienia ze stałem niemal z dnia na dzień postępującem **pogarszaniem się choroby gospodarczej.** Symptomy tej choroby są wam, panowie senatorowie, dostatecznie znane. We wszystkich państwach znajduje ona swój wyraz w ogromnem **pogorszeniu się dochodów obywateli, spadku cen, spadku produkcji i obrotu gospodarczego oraz stałem zwiększaniu się bezrobocia.** Te skutki kryzysu wszędzie są niesłychanie ciężkie. Poruszyły one nie tylko stosunki wewnętrzne poszczególnych krajów, ale potargały więzy, łączące dotychczas te kraje. Obroty handlowe państw świata z 265 miljardów złotych w pierwszej połowie 1929 r. zmniejszyły się do [illegible] miljardów zł. w tym samym okresie roku bieżącego. Spadły więc o 60 proc. Ruch kapitałów **zamarł niemal zupełnie,** a jeżeli ma jeszcze miejsce, to jedynie w postaci wycofywania kredytów i ściągania należności przez kraje wierzycielskie, co komplikuje sytuację krajów dłużniczych, wśród których znajduje się nasze państwo.

BRAK WSPÓLNEGO JĘZYKA NA TERENIE MIĘDZYNARODOWYM.

Jak dotychczas, **wszelkie próby w skali światowej przeciwdziałania postępowi kryzysu nie wydały rezultatów.** Świadomość konieczności porozumienia się wszystkich czynników, będących dziś ze sobą w wojnie i gotowość poniesienia koniecznych ofiar przez wszystkch dla wyjścia z trudnej sytuacji bardzo opornie i powoli toruje sobie drogę w świecie. **Liczne konferencje międzynarodowe nie doprowadziły** do ustalenia realnego choćby **najskromniejszego solidarnego planu działania.** Czerwcowa konferencja w Lozannie dała wprawdzie pozytywne wyniki, powodując znaczne odprężenie psychiczne, budzący się jednak optymizm uległ w ostatnich tygodniach osłabieniu pod wpływem przeszkód, na które napotkał na **problem długów międzypaństwowych.** Okazało się jeszcze raz, że na terenie **międzynarodowym nie jest łatwo znaleźć** wspólny język i właściwości do wyjścia z labiryntu rozlicznych sprzecznych interesów ekonomicznych i politycznych.

OGÓLNOŚWIATOWA KONFERENCJA W LONDYNIE.

Być może, że zaproponowana ogólnoświatowa **konferencja w Londynie** sprecyzuje nam dziś **konkretny plan współdziałania** państw dla zwalczenia piętrzących się wszędzie trudności.

Stoją przed nią nie rozwiązane dotychczas problemy pieniężne i kredytowe, zagadnienie zniesienia trudności w obrocie dewizowym, ożywienie ruchu kapitałów, podniesienie poziomu ceny surowców tp. kwestje od których rozwiązania zależy odbudowa gospodarcza świata.

Skoro w krajach wysoko postawionych na szczeblu rozwoju gospodarki kapitalistycznej mamy do czynienia z potężnymi wstrząsami, miljonami bezrobotnych, i marszami głodnych do stolic państw, skoro różne próby podajemowane w tych państwach w kierunku powtrzymania procesó w kryzysowych zostały bezskuteczne, **Polska nie może być oazą szczęśliwości i dobrobytu.**

Polska nie może być oazą

szczęśliwości i dobrobytu

Przebieg kryzysu gospodarczego w niemieckim kraju wykazuje te same znamiona, jakie cechują rozwój sytuacji innych państw europejskich i zamorskich. Na jednych odcinkach znamiona te występują być może ostrzej. Procesy spadkowe sięgają głębiej, na innych są one słabsze, nawet korzystniejsze dla nas. Jedno jest pewne:

Z pośród trudności, trapiących świat dzisiejszy, **bynajmniej nie okazaliśmy się bezradni i dziś u progu czwartego roku kryzysu szanse nasze w dalszej walce z trudnościami bynajmniej nie są gorsze, aniżeli w jakimkolwiek innym kraju, przeciwnie z całą stanowczością można stwierdzić, że W PORÓWNANIU Z WIELOMA KRAJAMI SZANSE SĄ DLA NAS NAWET LEPSZE** dlatego, że pomimo wielkiego nacisku na nas w sytuacji ogólnej, pomimo ujemnego oddziaływania wydarzeń zagranicznych na nasze wewnętrzne położenie gospodarcze, zdołaliśmy uchronić nasz aparat ekonomiczny od dezorganizacji i zapewnić środki dalszej pracy nad poprawą handlu.

Pracujemy w atmosferze pewności i spokoju

Dla wielu z panów może wydać się zdawkowym truizmem, że **RZĄD OD TRZECH LAT BRONI Z CAŁĄ BEZWZGLĘDNOŚCIĄ WALUTY I RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ,** że podstawowe wartości dzięki konsekwentnym wysiłkom zostały utrzymane, wskutek czego aparat gospodarczy, jakkolwiek pracujący w tempie zwolnionem, może pracować **w atmosferze pewności.** Ten moment jest nader istotny dla charakterystyki naszej sytuacji. Okupiona dużemi ofiarami stałość pieniądza i równowagi budżetowej dają każdemu obywatelowi gwarancję, że wysiłki jego i ofiary nie pójdą na marne, że choć w swoim warsztacie pracy musi związywać koniec z końcem, to jednak może on bez niespodzianek i powoli dostosować się do warunków, ukształtowanych przez kryzys.

Drugim nie mniej istotnym momentem jest **UTRZYMANIE NASZEGO AUTORYTETU NA ZEWNĄTRZ.** W stosunkach z zagranicą nie wprowadziliśmy, jak to uczyniły inne państwa ograniczeń dewizowych i nie znajdujemy się w sytuacji, którаby wskazywała na konieczność ich wprowadzenia. Nie ulega wątpliwości, że **obecną chwilę w przebiegu przesilenia w Polsce cechuje duży spokój wewnętrzny.** Spokój ten, spokój gospodarczy znajduje swój wyraz w nie poddawaniu się społeczeństwa nastrojom panikarskim i na dawaniu ucha plotkom, jak również **W DUŻEM ZAUFANIU OBYWATELI DLA PAŃSTWA do jego urządzeń ekonomicznych i instytucyj finansowych.** Spokój ten utrzymujący się w ciągu całego dotychczasowego przebiegu kryzysu jest niewątpliwie **jednym z najpoważniejszych naszych plusów, wyniesionych z dotychczasowej walki z trudnościami.** Wtedy, gdy waliły się najpotężniejsze organizacje finansowe naszych sąsiadów, z którymi byliśmy niejednokrotnie bardzo mocno związani, kiedy ulegały wahaniom najbardziej ustabilizowane i najpoważniejsze waluty, kiedy objawy zamieszek politycznych szły przez Europę, **życie gospodarcze Polski wykazało na podziw wielką odporność,** która obecnie uległa jeszcze większemu wzmocnieniu. Ten czynnik wewnętrznego spokoju pragnę szczególnie mocno podkreślić. Cały fundament, na którym można opierać dalsze prace, tj. dorobek, który pozwolił myśleć o wyjściu z kryzysu **własnemi siłami.**

Punktem wyjścia z kryzysu —

przebudowa prac rolnictwa

Punktem wyjścia tych prac, stojących na fundamencie wewnętrznego pokoju i odporności społeczeństwa jest **położenie naszego rolnictwa.** W państwie, w którem jak u nas przeszło 70 proc. ludności pracuje zawodowo w rolnictwie, **ZAGADNIENIA ROLNICZE MUSZĄ ZAJMOWAĆ CENTRALNE MIEJSCE.** W dziedzinie rolnictwa ujemny wpływ sytuacji światowej zaznacza się w Polsce najmocniej. Przejawił się on przedewszystkiem w groźnym spadku cen produkcji spożywczo-hodowlanej. Wskaźnik cen rolniczych obniżył się od roku zeszłego z 68,6 punktów na 64.6 pkt., a więc o dalsze 24 proc. W porównaniu zaś z r. 1928 ceny rolnicze spadły o przeszło 55 proc. Jeżeli zaznaczyłem że sytuacja w rolnictwie ukształtowana pod wpływem tak wielkiego spadku cen, mogącego przynieść odpowiednie obniżenie się dochodów wsi, powinna być dla nas punktem wyjścia przy przeprowadzaniu dalszych prac, tembardziej, że **zjawisko spadku płodów rolniczych nosi cechę trwałości.** Możliwość zwiększania się produkcji rolniczej staje się coraz większą, a to pod wpływem powstawania coraz to nowych warstw rolniczych, ujednostajnienia ich gospodarki oraz tendencji krajów przemysłowych do samowystarczalności w zakresie wyżywienia. Tendencja ta powoduje stałe zwiększanie się eksportu krajów rolniczych, wskutek czego wielką nadwyżkę produkcji zbożowej i hodowlanej, co w wyniku powoduje zniżkę cen. **W przyszłości zagadnienie cen rolniczych nie wróży w tych warunkach poprawy,** tembardziej, jeżeli będziemy przewidywali, że dzisiejsza Rosja sowiecka uporządkuje swoje wewnętrzne stosunki gospodarcze i wystąpi jako groźny konkurent na międzynarodowych rynkach zbożowych. W tych warunkach **powrót do poziomu cen z r. 1928 jest niemożliwy i nie należy się łudzić aby powrót ten mógł być kiedykolwiek dokonany.** Raczej należy przypuszczać, że **CENY ROLNICZE W POLSCE PODWYŻSZYĆ SIĘ NIE DADZĄ,** a jeżeli się podniosą to niewiele i nie na stałe. Ten stan rzeczy pociągnie za sobą **konsekwencje zabójcze dla rolnictwa, jak dla całego życia gospodarczego Polski.**

ROLNICTWO MUSI SIĘ W TYM STANIE RZECZY DOSTOSOWAĆ DO ZMIENIONYCH WARUNKÓW. Aby móc żyć, rolnik nie tylko musi pogodzić się z koniecznością niższej stopy życiowej, ale musi skierować swoje wysiłki **w kierunku obniżenia produkcji.** Tego samo rolnictwo nie zrobi. Jeżeli w ten sposób patrzeć będziemy na sytuację rolnictwa, to jednocześnie jasnem się stanie, że **reszta społeczeństwa w interesie własnym i państwa pomóc musi rolnictwu w wywindowaniu się jego z tych kłopotów.** Zło leży nie w tem, że dzisiejsze ceny rolnicze są niskie, ale w tem, że są one **w dysproporcji z innemi cenami przemysłowemi.**

Skoro cen rolniczych podnieść się nie da, to koniecznością stanie się stosowanie ulg i zmian w stosunku do poziomu cen płodów rolniczych. Polityka rządów zachodnich wysuwa **dwa główne zadania:** 1) Należy w granicach ograniczonych możliwości dążyć do przeciwdziałania zbytnim zniżkom cen artykułów rolniczych. W tym celu rząd nadal stosuje prawa wywozowe. 2) Z drugiej strony uwaga rządu **skierowana jest na dostosowanie szeregu elementów, kształtujących produkcję rolniczą** do tych zasadniczo poprzez spadek cen zmienionych warunków pracy rolnika. **Rząd dąży do likwidacji należności z tytułu zaległych podatków przez ulgi ich płatności i zniżone oprocentowanie kredytu.** Podobnie w dziedzinie świadczeń socjalnych stale dążymy do odciążenia kosztów rolnictwa w ostatnich czasach pomimo trudności, z jakiemi walczy nasza gospodarka. Wielką wagę przywiązuje też rząd do dostosowania wszelkich innych wierzytelności, obciążających rolnictwo do zmienionych warunków. Wydaliśmy **szereg dekretów finansowo-rolniczych.** Powołane zostały urzędy rozjemcze mniejszej własności. Staraliśmy się ułatwić i wzmóc naturalny i konieczny proces układów między wierzycielami i dłużnikami rolniczymi oraz odciążyć rolnictwo w ten sposób w zakresie długów, których ponieść ono nie jest w stanie. Mam wrażenie, że postawione rezultaty tych i tym podobnych prac są już widoczne i zapewne w niedalekiej przyszłości powinny okazać swą wartość. **Kredyt rolniczy staje się tańszy.** Idąc po linji dalszego potanienia tego kredytu, rząd przed paru dniami wniósł do Sejmu **projekt ustawy o konwersji zobowiązań długoterminowych,** których postanowienia i cele są już panom znane. Jednocześnie konieczne są **prace w kierunku dalszego potanienia kosztów transportu.** Ministerstwo Komunikacji zrobiło już dużo w tym zakresie. Obecnie badane są dalsze możliwości obniżenia taryf przewozowych pod kątem dostosowania ich do obecnych warunków. Podkreślić pragnę, że nasza akcja w kierunku utworzenia dla rolnictwa warunków, w których mogłoby się ono przystosować do zmiennej sytuacji **poparta została przez wysiłki samych rolników,** którzy poczynili bardzo poważne oszczędności i redukcje w zrozumieniu, że jedynie tą drogą dojść można stopniowo do opanowania istniejących trudności.

(Ciąg dalszy na stronie ostatniej.)

Ostrzeżenie dla Ameryki

Po dymisji Herriota

Byłoby nietylko przedwczesnem — lecz nie na miejscu — pisać podzwonne gabinetowi Herriota, który w chwili swego „upadku" osiągnął więcej sukcesu i uznania, niż w całym okresie półrocznego sterowania francuską nawą państwową.

W związku z palącą sprawą raty grudniowej parlament francuski odmówił aprobaty wnioskowi rządu i nie zgodził się kategorycznie na krzywdzącą zdaniem jego spłatę, a co za tem idzie musiał temu rządowi **wyrazić votum nieufności.**

Oczywiście, nie było to zwrócone przeciw Herriotowi osobiście. Wręcz przeciwnie; w Izbie deputowanych były **manifestacje, świadczące, iż odmowa płacenia długu amerykańskiego nie jest pomyślana jako akt wrogi dla Herriota i jego gabinetu.** Chodziło parlamentowi raczej o zasadniczą uchwałę, niż o załatwienie przy tej sposobności jakichkolwiek rozrachunków personalnych.

Zresztą sam Herriot już przed szeregiem dni otwarcie postawił kwestję: oddał swe stanowisko szefa rządu do dyspozycji. Możnaby nawet powiedzieć: chciał, aby cały świat, a przedewszystkiem Ameryka odczuła, do jakich niepożądanych komplikacyj prowadzić może bezwzględne obstawanie przy terminie płatności, bez liczenia się z następstwami finansowemi dla dłużników, bez uwzględnienia dojmujących skutków światowego kryzysu ekonomicznego ,trapiącego Europę.

Obalenie gabinetu Herriota jest zatem poważnem ostrzeżeniem. Może spowoduje ono w Ameryce otrzeźwienie i skłoni rząd waszyngtoński do pójścia na tę linję, której domagały się usilnie rządy europejskie: **rewizję całego zagadnienia długów europejskich.**

Opinja francuska w żaden sposób nie może się pogodzić z paradoksalną sytuacją, wytworzoną przez stosowanie podwójnej miary: **Dlaczego Niemcy mają być zwolnione od reparacyj, a Francja i inne państwa, które temi reparacjami długi swoje wojenne płaciły, mają te długi, przez Niemcy właśnie wywołane, płacić ze zbankrutowanej wskutek wojny kieszeni**

Jest to istotnie nonsens. Oczywiście moralnym obowiązkiem zarówno jednostki jak i państwa jest wypełniać swoje zobowiązania. Każdy jednak — tak jednostka jak i państwo — ma prawo domagać się swej należytości, tem bardziej, jeśli ta należytość właśnie służyć ma do pokrycia zobowiązań!

I dlatego właśnie prostą konsekwencją tak upadku Herriota jak i oficjalnej francuskiej odmowy spłaty musi być **wskrzeszenie stanu z przed moratorjum Hoovera, a więc reparacyj** a w razie ich odmowy, zastosowania środków zapobiegawczych, aż do ponownej okupacji Nadrenji włącznie.

Brak logiki i konsekwencji w rozwiązaniu tego palącego problemu długów międzynarodowych może się zemścić i to okrutnie. Niepokojącym bowiem niezmiernie jest fakt, że aczkolwiek opinja francuska jest jednolita co do „niewypłacalności" Ameryce to jednak różnorodne są poglądy na sprawę wybrnięcia z powikłania. Lewicowe stronnictwa francuskie silnie podniecone przez żywioły ...zagraniczne (na „wschód od Renu" i na „wschód od Wisły") mogą niewątpliwie wystąpić z nieprawdopodobnie fantastycznemi koncepcjami. **Ktoś bowiem w każdym razie w tej czy innej formie zapłacić za wojnę musi.** Czy tym kimś będzie istotny winowajca a więc Niemcy, czy też poszukiwać się będzie gdzieindziej kozła ofiarnego za „cenę" którego „zbankrutowane" Niemcy znajdą pieniądze na podjęcie ponownych wypłat. Oto pytanie, na które najbliższe dni przyniosą nam odpowiedź, zawartą w **nazwisku nowego premjera.** Herriot oświadczył, że „byłoby błazeństwem" gdyby się zgodził na przyjęcie ponownie misji tworzenia gabinetu. **Daladier, którego imię wypływa na powierzchnię możliwości, reprezentuje kierunek bardzo skrajnie radykalny** i dla Polski naogół nieżyczliwy. Mówi się też o gabinecie koncentracji narodowej. W każdym razie wzburzenie opinji francuskiej, mocno uderzonej po kieszeni, jest bardzo silne.

Przed paru dniami kombatanci francuscy urządzili burzliwą manifestację, pod hasłem: „nie płacić!" i oświadczyli: „Opinja publiczna została oszukana! Kto wygrał wojnę? Niemcy! Niemcy bowiem nie płacą a płacić mieliby zwycięzcy?" Wśród entuzjazmu dochodzącego do szaleństwa (enthousiasme delirant) uchwalono jednogłośnie, że **„wpłaty francuskie w Ameryce mają być dokonane pieniędzmi zapłaconemi Francji przez Niemcy.** Ponad to kombatanci uchwalili, że we **wszystkich krajach prowadzić będą kampanję przeciwko zrzucaniu ciężaru długów na barki tych państw, które zostały zniszczone przez wojnę"**

Nastawienie anty-amerykańskie nietylko wskutek tej kampanji wzrasta; wzrośnie ono jeszcze silniej w Europie.

Niemożność sharmonizowania wystąpień dłużników europejskich — jest **elementem rozstroju, zgoła niepożądanym i utrudniającym wielce stosunki międzynarodowe,** a zwłaszcza stosunek Europy do Ameryki. Ameryka musi zrozumieć, że **uporem swym wywołuje tylko takie przejawy,** jak odmowa Belgji płacenia lub jak konflikt wewnętrzno-polityczny we Francji. Musi też uznać wreszcie, że **rewizja całego zagadnienia jest nieuchronną.**

Noty, jakie **rząd polski** w tej sprawie skierował do Waszyngtonu, bardzo właśnie silnie podkreślały tę konieczność tezy, które myśmy wysunęli, zawierały głównie argumenty, z których wynika, że **bez zrewidowania zarówno powstania długu jak i stawek jego oprocentowania i jego wysokości — cały problemat coraz bardziej przybierze charakter jątrzący.**

Długi Polski wobec Stanów Zjednoczonych są innego rodzaju niż długi innych państw. Są to długi **„miłosierdzia" Hooverowskiego, które oszacowane zbyt słono** muszą również ulec sprawiedliwej rewizji. Myśmy właściwie nie zaciągnęli długu „wojennego", jak państwa ententy, które od r. 1917 zapożyczały się w Ameryce, którym z Ameryki dostarczano armat, amunicji itd. Myśmy dopiero po wojnie światowej zakupili z „demobilu" **amerykańskiego, znajdujące się już w Europie i przeważnie przeznaczonego „na szmelc"** szereg sprzętu taborowego i środków żywności. Nasza pożyczka miała raczej **charakter „głodowy"**; była to właściwie pomoc dla państwa zniszczonego wieloletnią wojną światową, którą nie my rozpętaliśmy, a przytem **myśmy pierwsi zawarli ze Stanami układ, regulujący zobowiązania.** Gdy inne państwa porozumiały się w r. 1926 — to my już w r. 1924 zawarliśmy pakt o długach. I od tej chwili **byliśmy najlepszymi płatnikami,** mimo że nas właśnie najwyżej oprocentowano...

Teraz z tem większą słusznością możemy domagać się rewizji całego zagadnienia. Jest to zresztą postulat **całej dłużniczej Europy.**

Ameryka — volens nolens — **będzie go musiała uwzględnić.** Im prędzej, tem lepiej dla normalizacji stosunków europejsko-amerykańskich, które w tej chwili powodują tak niepożądane objawy, jak dymisje gabinetów i wstrząsy polityczne i gospodarcze.

Zmienić traktaty mniejszościowe

Oto do czego doprowadziły intrygi Berlina

Omawiając wyniki narad 5-ciu mocarstw w sprawie równości praw w dziedzinie zbrojeń, „La Suisse" podkreśla, że **nie można będzie dziwić się, jeżeli państwa, którym narzucono traktaty mniejszościowe ze swej strony domagać się będą tego, co wielkie mocarstwa przyznały Niemcom.**

W konkluzji, dziennik zapytuje, czy, przyznawszy Niemcom zasadę równości praw odmówi się tej zasady państwu, które będzie się na tej podstawie domagało aby zostało **uwolnione od traktatu mniejszościowego,** który musiało podpisać, bądź też, aby zobowiązania, — które przyjęło rozciągnięte były na inne państwa, **posiadające mniejszości".**

Przy tej sposobności należy przypomnieć, że minister Neurath, ubolewając nad reformą rolną w Polsce ogłosił wszem wobec i każdemu zosobna, że **,,własność niemiecka na Pomorzu i w Poznańskiem jest własnością odwieczną'' (!!)**

Jeden cel swą mową p. von Neurath osiągnął. Znajdzie on napewno w pismach niemieckich wyrazy uznania dla swej **„nieugiętej"** postawy; będzie mógł powołać się na to, że nie jest gorszym patrjotą niemieckim od samego Hitlera.

Prawdopodobnie jednak przyświecał ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej i drugi cel: Rozwodząc się nad skargami mniejszości niemieckiej, chciał wykazać **konieczność utrzymania ochrony mniejszościowej.** Bo trzeba sobie zdać sprawę z tego, że kwestja utrzymania traktatów mniejszościowych lada chwila **ulec musi poważnej dyskusji. Traktaty te zostały narzucone przy zawarciu Traktatu Wersalskiego szeregowi państw, między innemi** i Polsce. Jak wiemy, zobowiązania z tych traktatów **ograniczają suwerenność państw,** gdyż w sporach między częścią obywateli a państwem **dopuszczają ingerencję zewnętrzną: Rady Ligi, względnie Trybunału Międzynarodowego w Hadze.**

Motywowano to wówczas koniecznością tworzenia nowego prawa międzynarodowego, które nie może dopuścić do prześladowania mniejszości, jak to się działo w Niemczech i w Rosji przedwojennej. Międzynarodowa ochrona mniejszości wydawała się wówczas najbardziej wskazaną.

Stosowanie praktyczne tej wzniosłej zasady dało jednak **zgoła inny obraz.** Autorowie traktatu uważali, że w chwili, gdy mniejszości zapewnione będą miały równość obywatelską i zachowanie odrębności kulturalnej, to zespole**nie ich z krajami w których zamieszkują będzie ułatwione.** Okazało się tymczasem, że traktatów tych nadużyto dla **stałego zaogniania stosunków między mniejszościami a społeczeństwem.**

Sytuacja stała się tem jaskrawsza, że **traktaty mniejszościowe są traktatami wyjątkowemi. Mniejszość polska w Niemczech, mniejszość niemiecka we Włoszech nie są chronione żadnym traktatem.** Ostatnio jeszcze stosowanie tych dwóch miar zostało zadokumentowane przy równoczesnem niemal przyjęciu do Ligi Turcji i Iraku. **Irak musiał podpisać zobowiązania co do ochrony mniejszości, od Turcji takich zobowiązań nie żądano.**

W chwili obecnej, gdy Niemcy w dyskusjach rozbrojeniowych wysunęły, jako problemat zasadniczy, problemat równości wszystkich państw, należących do Ligi, procedura mniejszościowa, jako **procedura wyjątkowa,** utrzymać się **już nie da.**

„Kadry pracy" przeciw Polsce

Umizgi Hitlera i plany Schleichera

Wielką sensację w niemieckich kołach politycznych wywołała wiadomość o rozpoczęciu przez narodowo-socjalistycznego przewodniczącego sejmu pruskiego Kerrla z polecenia Hitlera rozmów z posłami niemiecko-narodowymi Winterfeldem i Borckem w sprawie **utworzenia nowego rządu pruskiego.** Rokowania mają charakter ściśle poufny.

Według doniesień pracy, narodowi socjaliści mieli zaproponować niemiecko-narodowym objęcie **jednej teki w rządzie pruskim.** Minister niemiecko-narodowy miałby wejść jednocześnie do gabinetu Rzeszy jako **łącznik pomiędzy Rzeszą a Prusami.** W ten sposób narodowi socjaliści chcą w pewnej mierze **uwzględnić życzenie prezydenta Hindenburga,** który wypowiedział się kategorycznie przeciwko wszelkiego rodzaju dualizmowi Prus i Rzeszy.

Prasa niemiecka zapowiada **zaktywizowanie polityki kolonizacyjnej rządu Rzeszy przez kanclerza Schleichera.** Obecnie projektowane jest utworzenie **komisji osiedleńczej pod przewodnictwem kanclerza Schleichera,** do której weszliby jako członkowie minister wyżywienia i rolnictwa Rzeszy von Braun, minister pracy Syrup, komisarz do spłacania bezrobocia Gerecke i kierownik pruskiego ministerstwa finansów, minister bez teki Popitz, jako **łącznik między Rzeszą a Prusami.** Dalsi członkowie komisji powołani być mają z poza gabinetu Rzeszy.

Objęcie przewodnictwa tej komisji przez kanclerza Schleichera wskazuje na **wielkie znaczenie, jakie przywiązuje się do jej prac.** Komisja rozstrzygnie szereg kwestji praktycznych. Min. Syrup w przemówieniu wygłoszonem na zebraniu zarządu zjednoczenia związków pracodawców wskazał m. in. na zadania rządu Rzeszy w zakresie zespolenia spraw **kolonizacyjnych ze służbą w tzw. kadrach pracy.** —

Apel kupiectwa do Rządu

Uchwały zjazdu delegatów z całej Polski

W lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie odbył się zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, przy współudziale reprezentantów organizacyj kupieckich ze wszystkich głównych ośrodków państwa. Obradom przewodniczył wiceprezes Naczelnej Rady pos. Henryk Brun.

Poza sprawami organizacyjnemi, program zjazdu poświęcony był sprawie dalszych prac komisji handlowej przy ministrze przemysłu i handlu (ref. dyr. E. Wencel), zagadnieniom podatkowo-skarbowym i egzekucyjnym (ref. mec. L. Grabowski) oraz zagadnieniom z zakresu racjonalizacji aparatu wymiany (ref. A. Czarnecki). Uchwalone przez zjazd rezolucje dają zobrazowanie stanowiska, jakie wobec podstawowych w chwili obecnej dla kupiectwa zagadnień zajęła Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

W wyniku wyczerpującej dyskusji na temat oceny aktualnej sytuacji kupiectwa **polskiego w poszczególnych ośrodkach państwa, uchwalono jednogłośnie rezolucję treści następującej: „Naczelna** Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego stwierdza, że bardzo znaczna część kupiectwa polskiego znajduje się u kresu wyczerpania, a jego stan posiadania oraz pozycja społeczna i narodowa kupców polskich — w handlu w Polsce ulegają radykalnemu pomniejszeniu. W tych warunkach, wobec niemożności zastosowania generalnych środków zaradczych o bezzwłocznem działaniu, Naczelna Rada — sygnalizując ten stan rzeczy — zwraca się do miarodajnych władz z usilną prośbą o wydanie zarządzeń, by w granicach istniejących uprawnień pomoc dla poszczególnych warsztatów **mogła być jak najbardziej indywidualizowana** pod kątem możliwości poparcia na tej drodze mających szanse utrzymania się przy życiu warsztatów pracy. Dotyczy to zwłaszcza władz podatkowych, których praca nastawiona ostatnio na indywidualizowanie sytuacji poszczególnych przedsiębiorstw powinna być jeszcze bardziej w tym kierunku — zwłaszcza na odcinku zaległości podatkowych — pogłębiona".

Pozatem powzięto uchwały w sprawach: akcji organizacyjnej w kierunku racjonalizacji przedsiębiorstw handlowych, rejestru handlowego, nowelizacji przepisów o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, postępowania egzekucyjnego władz skarbowych, nowelizacji art. 280 kodeksu karnego, przewidującego sankcje karne w stosunku do kupców, nieprowadzących księgowości, dalej w sprawie obniżenia zryczałtowanego podatku obrotowego, świadectw przemysłowych i wreszcie w sprawie szybkiego wznowienia prac komisji doradczej do spraw handlu przy ministerstwie przemysłu i handlu.

Tragiczne cyfry

Jak walczyć z klęską bezrobocia?

35 miljonów bezrobotnych według oficjalnej statystyki, t. zn. około 100 miljonów z rodzinami; 50 miljonów bezrobotnych według nieoficjalnych zestawień, a więc około **160 miljonów łącznie z członkami rodzin.** A ilu naprawdę głodujących ludzi?...

Nastąpiło dziś już wprawdzie, jak i podczas wielk. wojny przytępienie wrażliwości ludzkiej i cyfry te odczytuje się również łatwo, jak czytało się **wielkie spisy rannych i zabitych w 3-cim lub 4-tym roku wojny.** Mimo to jednak są to **cyfry tragiczne** i choć dziś jeszcze niepodobna ocenić całkowicie społecznych skutków bezrobocia, z pewnością przez szereg lat jeszcze ciążyć one będą nad światem.

Coraz częściej powtarzające się włoskie strajki robotników, nie opuszczających fabryk, gdy grozi im redukcja, coraz groźniejsze **marsze głodowe na Londyn, czy Waszyngton,** są ponadto poważnem i dostatecznem ostrzeżeniem, że czas uczynić już krok stanowczy w bezskutecznie dotychczas stosowanych metodach zwalczania bezrobocia.

Mechanizacja przemysłu

Każdego uderzyć musi zestawienie statystyki bezrobocia z cyfrowem oznaczeniem **kolosaln.** wzrostu wydajności pracy, spowodowanego ogromnem tempem mechanizacji przemysłu i racjonalizacji pracy w okresie powojennym.

Według wyliczeń „Federal Reserve Board", opublikowanych przez Międzynarodowe Biuro Pracy, w przemyśle Stanów Zjednoczonych A. P. w latach 1919—1929 wskaźnik liczby zatrudnionych w fabrykach robotników zmniejszył się ze **100 na 94.** Według innych ankiet, przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych, wydajność robotnika na 1 godzinę podniosła się znacznie w czasie lat 1914 do 1927. r.

Nie badano dotychczas bezpośredniego wpływu **racjonalizacji pracy** na rozwój **przemysłu i bezrobocia,** poniższe jednak zestawienie cyfr oświetla ten odcinek zagadnienia bezrobotnych. W stosunku do 1924 r. branego za 100, w pierwszym kwartale 1931 r. w Kanadzie produkcja wynosiła **126 proc.,** wówczas gdy zatrudnienie tylko 108 proc., w Niemczech — produkcja 101 proc., a zatrudnienie 74 proc., w Anglji — 95 proc. i 87 proc., w Stanach Zjednoczonych — 90 proc. i 75 proc. Widać stąd, **że zatrudnienie zwiększa się wolniej,** a w niepomyślnym okresie **spada szybciej,** niż produkcja, stale bowiem **wzrasta wydajność pracy i coraz mniej robotników do wykonania tej pracy jest potrzebnych.**

Błędne koło

Spadek cen produktów przemysłowych **nie podąża jednak równolegle ze wzrostem wydajności pracy,** coraz liczniejsze szeregi usuniętych przez maszynę z warsztatów pracy przestają być konsumentami wytworów przemysłu i pojemność rynków zbytu, zamiast zwiększać — zmniejsza się.

Człowiek zaczyna się wówczas zastanawiać, jak **obronić się przed maszyną. Kiedy** widzi np., że mechaniczny dźwig portowy, obsługiwany przez 4 ludzi, wypełnia pracę **100 ludzi,** a jeden robotnik **wyrabia maszynowo 32.000 nożyków do golenia,** zastępując w ten sposób pracę **500 ludzi,** dochodzi do wniosku, że może nie były bez racji żywiołowe odruchy robotników, niszczących maszyny, kiedy je zaczęto w pierwszej połowie 19-go wieku wprowadzać do fabryk.

O skrócenie czasu pracy

Z błędnego koła, w jakiem obraca się obecnie organizacja produkcji, jedno jest tylko i nieuniknione wyjście — **skrócenie czasu pracy.** Zasada krótkiego dnia pracy oddawna już wysuwana w tej czy innej formie przez obóz pracujący oraz poważnych polityków społecznych i ekonomistów, spotykała się dotychczas zawsze z lekceważącą oceną i wrogiem ustosunkowaniem się ze strony większości sfer przemysłowych.

Historja nie zawsze jest „magistra vitae", bowiem dziś jeszcze, mimo zamykania fabryk, mimo redukcji dni pracy do 4, 3 lub nawet 2 i 1-go dnia w tygodniu, stosunek **przemysłu do zagadnienia czasu pracy nie zmienił się wcale.**

Zastrzeżenia takie nasuwają się z konieczności, gdyż z różnych stron się dziś słyszy nietylko o niemożliwości skrócenia czasu, ale o konieczności jego przedłużenia. Zagranicą **40-godzinny tydzień pracy,** w kraju przejście z 46 na **48-godzinny tydzień.** Trudno doprawdy uwierzyć w możność poważnego rozważania takiego wniosku dziś, kiedy nietylko 40, ale nawet 32 godzinny tydzień pracy w praktyce już w wielu gałęziach przemysłu **nie istnieje,** i nie za mało, lecz za dużo pracy i rąk roboczych dziś mamy.

I dlatego podobne projekty czy protesty nie mogą oddziałać na życie i nakazy chwili. Klęskę bezrobocia zwalczać trzeba realnemi środkami.

Roboty publiczne dla zatrudnienia bezrobotnych

W bieżącym miesiącu przeprowadzany jest szereg robót publicznych, według planu, zatwierdzonego przez biuro dla spraw zatrudniania bezrobotnych w ministerstwie opieki społecznej.

Z kredytów ministerstwa opieki społecznej przeznaczona została na roboty państwowe dla zatrudnienia bezrobotnych kwota 500.000 zł., z czego sumę 450.000 zł. przekazano na roboty, objęte zakresem działalności ministerstwa komunikacji (roboty drogowe), oraz 50.000 zł. na roboty, których plan przedstawiło ministerstwo rolnictwa i reform rolnych (regulacja rzek, wały ochronne, rowy odwaniające).

Święto narodowe Jugosławji

W dniu 17 b. m. przypada 44-ta rocznica urodzin króla Jugosławji, Aleksandra I, obchodzona jako święto narodowe jugosłowiańskie.

Z okazji święta odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 17-ej przyjęcie, wydane przez poselstwo jugosłowiańskie w Warszawie, w dniu 17 bm. zaś o godz. 20.30 akademja w sali Rady Miejskiej.

Po tamtej stronie granicy

Kilka wrażeń z pobytu w Prusach Wschodnich

Poniżej zamieszczamy garść wrażeń z Prus Wschodnich, które przesłał nam jeden z czytelników. Są one wymowne i ilustrują stosunki, jakie panują po tamtej stronie granicy.

Byłem świadkiem — pisze nasz informator — następującej sceny w nadgranicznej miejscowości w Prusach Wschodnich.

Landrat wezwał dwóch świadków, którzy zeznawali w sprawie granicznej. Świadkowie ci podeszli na jego wezwanie drżący, **przez cały czas rozmowy stali wyprostowani na baczność, z odkrytymi głowami, pomimo, że deszcz padał.** Świadkowi wolno było powiedzieć tylko to, o co go pytali, w razie dopowiedzenia choćby jednego słowa więcej, landrat zwracał się do nich ze słowami: **Milczeć, nie pytałem".**

Przyzwyczajeni do nieco innych stosunków obchodzenia się z ludźmi, **patrzyliśmy zdumieni.** Zdumienie nasze było tak wielkie, że **wreszcie i landrat zorjentował się i nakazał,** stojącym włożyć czapki. Jeden ze świadków był rolnikiem, drugi robotnikiem.

Przypomniało mi się wówczas **przyjmowanie interesentów przez naszych starostów, czego nieraz byłem świadkiem.** Po zameldowaniu się u woźnego, wchodzili do gabinetu starosty, a ten podawał im rękę, wzywał do zajęcia miejsc i wysłuchiwał ich próśb czy zażaleń.

Pojechaliśmy następnie wszyscy do najbliższej restauracji w Prusach Wschodnich w której trzeba było omówić i spisać protokóły.

Wspomnę tylko o cenach restauracyjnych.

Za jajecznicę z 2 jaj i szklankę herbaty zapłaciłem **2 zł. 50 gr.,** pozatem nie kupowałem nic, gdyż na propozycję jednego z Niemców, abym kupił **papierosów niemieckich,** gdyż według jego zdania choć drogie **(sztuka 24 grosze polskie (!)** są bardzo dobre, poprosiłem go, aby zechciał zapalić pomorskiego „rarytasa" **(sztuka kosztuje zaledwie dwa fenigi niemieckie).** Niemiec pokiwał głową, nader chętnie przyjął i zapalił mojego rarytasa i **nie mógł się nadziwić, dlaczego niemieckie papierosy choć takie drogie mają zapach zielska,** a nasze pachną tytoniem i choć tańsze — są o wiele **lepsze?**

Rozmawiał ze mną landjäger korzystając z tego, że przy spożywaniu jajecznicy siedziałem sam; **użalał się na drożyznę** i na to, że wszystko a szczególnie żywność zakupują na terenie Wolnego Miasta, gdyż **w Prusach jest stanowczo za drogo.**

Narzekał, że chciałby wypocząć, a tu **„dla zachcianki głupiego landrata i głupszych jeszcze jego pomocników, musi siedzieć djabli wiedzą po co.** Mówiliśmy po polsku, lecz gdy się kto zbliżał, rozmawiać zaczynał po niemiecku.

Właścicielowi restauracji gratulowali wszyscy, że doczekał się nareszcie takiej chwili, w której sam osobiście mógł porozmawiać z landratem (!)

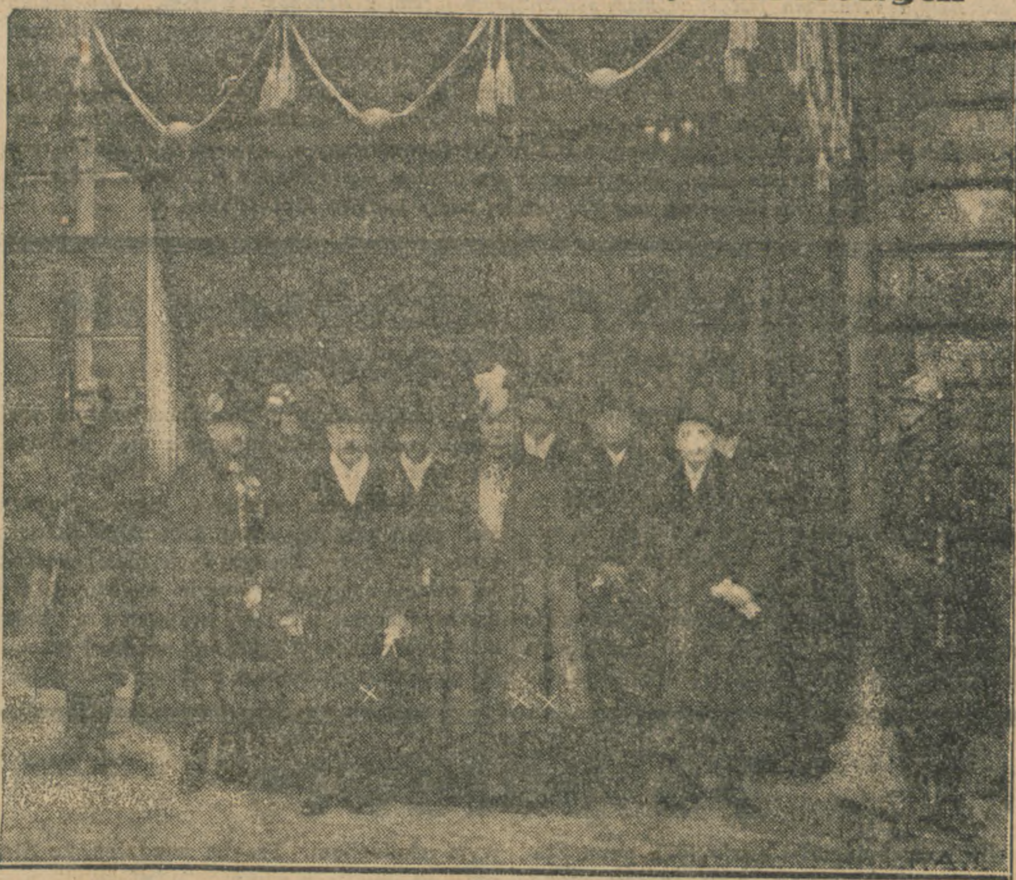
— No, drugi raz już się chyba takiego zaszczytu nie doczekasz — mówili klepiąc go po plecach i po ramieniu.

A sam landrat pod koniec zapytał nas w zupełnie dobrej wierze, **dlaczego nasz starosta** nie „kazał" wydziałowi powiatowemu zakupić dla siebie łodzi motorowej i nie mógł się wydziwić jak można tak mało dbać o swoje wygody.

W związku z tem przypomniał mi się pewien podoficer z armji niemieckiej, który w zaraniu naszej niepodległości Polski był sierżantem i szefem naszej kompanji. W potocznem życiu żołnierskiem nie mógł żołnierzowi ze swojej kompanji nic zrobić, gdyż na to nie pozwoliły mu odnośne przepisy. Lecz za to, gdy kompanja wróciła z bitwy po kilku nocach nieprzespanych i dłuższym marszu i gdy już wszyscy ułożyli się do snu, „szef" wiedząc, że nikt już nie jest w stanie się obudzić, **szedł od żołnierza do żołnierza i uderzał każdego po twarzy.** Żołnierze, wstając na drugi dzień nie byliby wiedzieli, kto im porobił te sine pręgi na twarzy, gdyby na gorącym uczynku bicia nie złapał sierżanta oficer. Natychmiast oddał go pod sąd za sadyzm.

A ten właśnie sadyzm, to poniewieranie godności ludzkiej widać na każdym kroku w Niemczech.

Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych



P. Prezydent R. P. przyjął na audjencji nowego ambasadora Stanów Zjednoczonych Am. P. p. Lammota Belina, który wręczył mu listy uwierzytelniające. — Na zdjęciu naszem widzimy p. ambasadora Lammota Belina (x) w towarzystwie szefa Protokółu Dyplomatycznego p. Romera (xx) przed wejściem do Zamku.

Bilans Banku Polskiego

za pierwszą dekadę grudnia

Pierwsza dekada grudnia nie przyniosła większych zmian w stanie rezerw złota oraz walut zaliczonych do pokrycia. Zapas złota powiększył się o 0,2 milj. zł do sumy **500,9 milj. zł.** Mniej więcej o takąż kwotę wzrosły rezerwy walutowo - dewizowe zaliczone do pokrycia, osiągając 35,8 milj. zł. Pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 3,9 milj. zł i wynoszą obecnie 101.9 milj. zł. Suma kredytów udzielonych przez Bank uległa poważnej obniżce, osiągającej **35** milj. zł, przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 24,5 milj. zł do sumy 549,7 milj. zł, zaś pożyczki zastawowe o 10,5 milj. zł do 95,7 milj. zł.

Z pozostałych pozycyj po stronie aktywnej zmiany wykazują tylko dwa rachunki: „polskie monety srebrne i bilon", oraz „inne aktywa". Pierwszy powiększył się o **4,3 milj. zł** do 47,5 milj. zł, drugi zaś o **8,5 milj. zł** do 201,4 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania Banku obniżyły się w ciągu ubiegłej kampanji do sumy 139,5 milj. zł, czyli o 11,3 milj. zł, co nastąpiło niemal wyłącznie na skutek spadku prywatnych rachunków żyrowych, podczas gdy rachunki żyrowe kas państwowych utrzymywały się prawie na niezmienionym poziomie.

Wobec znacznego spadku portfelu wekslowego i pożyczek zastawowych, obieg banknotów zmniejszył się o 12,4 milj. zł do sumy 984,7 milj. zł. W wyniku spadku ogólnej sumy obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań, pokrycie jej złotem i walutami w porównaniu z poprzednią dekadą podniosło się z **44,77 proc. do 45,71 proc.,** zaś pokrycie wyłącznie złotem z 41,80% do 42,66%, przekraczając normy statut. w pierwszym wypadku o 5,71, w drugim o 12,66. Pokrycie złotem samego tylko obiegu wzrosło z 50,22 proc. do 50,87 proc.

———

Obniżka stopy procentowej na Łotwie

Rada Banku Łotewskiego postanowiła obniżyć stopę procentową zarówno od kredytów, jak i od wkładów. Stawki dyskontowe przy pożyczkach wekslowych dla banków mają być obniżone z 6 na 5½%, dla firm i osób prywatnych z 7 na 6%, przy pożyczkach innych z 7½% wzgl. 6½% na 7 wzgl. 6%.

Równocześnie oprocentowanie na kontach żyrowych obniżone ma być z 4 na 2%, przy wkładach bezterminowych z 5 na 3%, a przy terminowych z 5½ na 3½%. Uchwała rady łotewskiego banku emisyjnego wymaga jeszcze potwierdzenia ministra finansów, co ma w tych dniach nastąpić. Nowe stawki weszłyby w życie od 1 stycznia 1933 r.

Regulamin działalności sądów

W „Dzienniku Ustaw" Nr. 110 z dnia 14-go bm. ogłoszonych zostało rozporządzeniami ministra sprawiedliwości 5 regulaminów, dotyczących urzędowania i działalności sądownictwa.

Są to: regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich, regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych, regulamin wewnętrznego urzędowania prokuratur sądów apelacyjnych i okręgowych, regulamin sądu najwyższego oraz regulamin urzędowania prokuratury sądu najwyższego.

Wszystkie pięć rozporządzeń, które noszą datę 1-go grudnia 1932 r. wchodzi w życie z dniem 1-ym stycznia 1933 r.

6 dekretów w Sejmie

Szef Biura Prawnego Prezesa Rady Ministrów, p. Paczoski złożył dnia 14-go bm. w biurze sejmu 6 tekstów rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanych na podstawie pełnomocnictw. Rozporządzenia te dotyczą usprawnienia administracji oraz zdążają do uproszczenia postępowania we władzach administracji ogólnej i decentralizacji.

O krajowe kożuchy dla wojska

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ma w czasie najbliższym przystąpić do szczegółowego zbadania możliwości, jakie przedstawia produkcja krajowa w zakresie pokrycia zapotrzebowania rynku wewnętrznego na kożuchy baranie.

Badania te znajdują się w ścisłej łączności z ustaleniem nowych warunków przyjęcia dostaw z wykonania przetargu, ogłoszonych przez ministerstwo spraw wojskowych i ministerstwo komunikacji.

Należy zaznaczyć, że dotychczas zapotrzebowanie na kożuchy rynku polskiego pokrywa dotąd przeważnie import z Rumunji i Niemiec.

Bezrobocie w Anglji

Według ostatnich zestawień, liczba bezrobotnych w Anglji wynosi obecnie 2.800.000 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w ciągu miesiąca o 53.000 osób.

Fajeczki

Czy jest widok estetyczniejszy, jak dluga i smukła piękna cygarniczka, na której końcu tli się i dymi wonny damski papierosik? I — wzamian, czy jest widok brzydszy, jak ustnikowy papieros, trzymany wypieszczoną ręką kobiecą przy ślicznie wykrojonych, purpurowych usteczkach. To się już chyba równa émieniu cygara liściastego przez elegancką damę... Ale do fajeczki, do cygarniczki, nadaje się jedynie papieros bezustnikowy i tu jest wtórna przewaga papierosa bezustnikowego nad ustnikowym: kosztuje to samo a ma znacznie większy procent tytoniu — aseptyka jego jest zwielokrocona.

Piękne Panie! kupujcie tylko bezustnikowe wyroby i w ładną fajeczkę „twarzową" włożywszy taki papieros, zapalcie go i spójrzcie w lustro! Jakże bardzo „twarzowy" będzie ten cały obraz! (9116

Chojnice

— *Zw. Powst. i Wojaków w Lipnicy.* W ub. niedzielę odbyło się miesięczne zebranie Zw. Powst. i Wojaków pod przewodnictwem p. Babińskiego. Po sprawozdaniu p. Dr. Januszewskiego omówiono sprawy bieżące.

— *Lustracja Związku Strzeleckiego.* W ub. niedzielę przybyli na lustrację Oddziału Zw. S. w Lipnicy ob. komendant Pow. PW. p. por. Mueller, powiatowy prezes Nowicki i pow. referent wychowania obywatelskiego Niklas.

Za udział w szeregach hitlerowskich

skazał sąd w Chojnicach obywatela polskiego na 9 miesięcy więzienia

Sąd Okręgowy w Chojnicach rozpatrywał w ub. wtorek sprawę przeciwko 25 letniemu Pawłowi Botce z Rytla, oskarżonemu o to, że od lipca do października rb. należał do partji hitlerowskiej w Gdańsku.

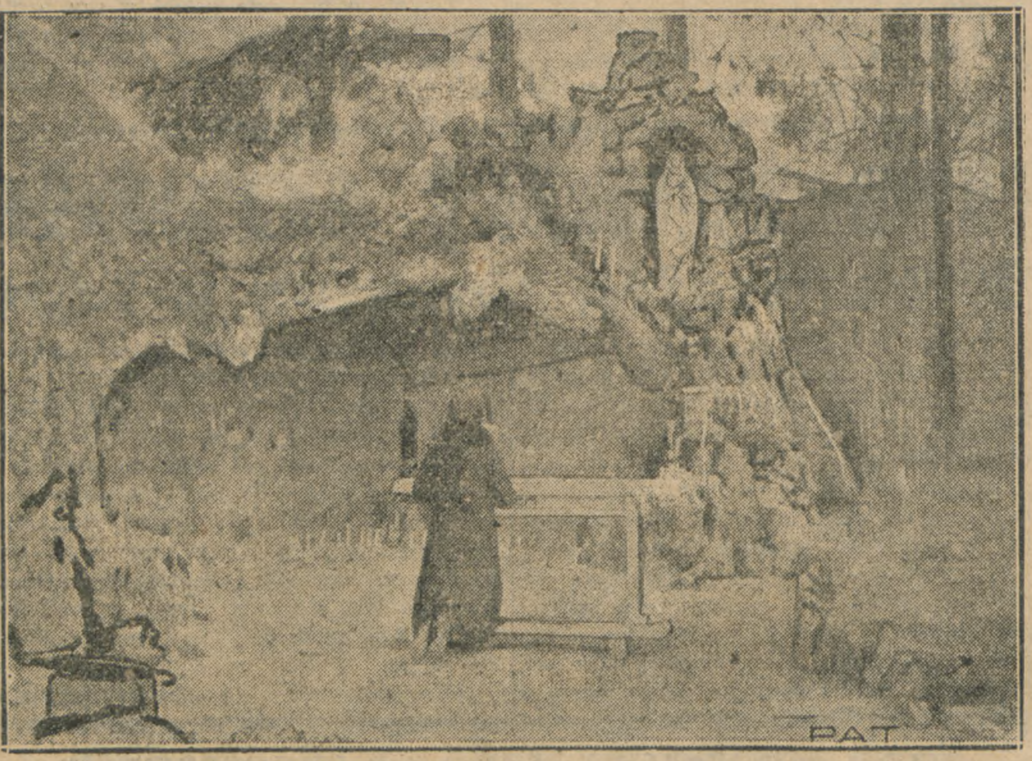
Rozprawie przewodniczył prezes Sądu Okręgowego p. dr. Drozdowski w asyście sędziów pp. Chmielewskiego i Janowskiego. Oskarżał prokurator p. Gronięcki.

Botke przyznał się do tego, że był członkiem partji hitlerowskiej, oświadczając ze skruchą, iż nie wiedział o celach partji, a pozatem zmusiły go do należenia okoliczności życiowe.

Po wyjściu z wojska nie mógł otrzymać pracy i wyjechał do Gdańska. Tutaj za cenę pracy wciągnięto go do partji, z chwilą jednak, gdy się dowiedział co zrobił jako kapral Wojsk Polskich uciekł z Gdańska i zgłosił się do władz polskich.

Po dłuższej naradzie Sąd wydał wyrok — skazujący Botkę na 9 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich przez 5 lat. Oskarżonemu sąd przyznał ważne okoliczności łagodzące, ponieważ dobrowolnie wystąpił z partji, zgłosił się u polskich władz i że w czasie rozprawy okazał skruchę.

Cud w Ardenach



Cała Belgja poruszona jest wiadomościami, napływającemi z Ardenów belgijskich, o ukazaniu się kilkorgu tamtejszym dzieciom Matki Boskiej. W miejscowości Beauraing, w Ardenach belgijskich między miastami Dinant i Rochefort ukazać się miała Matka Boska kilkorgu dzieciom, każąc im stawić się w umówionem miejscu w dn. 8 grudnia. Aczkolwiek ukazanie się Matki Boskiej w tym dniu nie nastąpiło, jednakże badanie lekarskie dzieci, które uległy wizji, wykazało u wszystkich jednakowy nienaturalny stan zbliżony do katalepsji. Wypadki tych wizji zachodzą w dalszym ciągu. Zdjęcie nasze przedstawia kopję kaplicy w Lourdes, w klasztorze Beauring, w której dzieci miały widzieć MatkęBoską.

Nieracjonalne ubieganie się o nadzór sądowy

Państwowy Bank Rolny informuje, że w ostatnich tygodniach stwierdził, iż drobni rolnicy, właściciele paromorgowych gospodarstw coraz częściej występują do Sądów Grodzkich o wyznaczenie nadzoru sądowego z mocy ustawy o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie.

Instytucja nadzoru sądowego na podstawie ustawy została stworzona wyłącznie dla średniej i wielkiej własności. Błędnem więc i połączonem z nieproporcjonalnie wielkiemi kosztami jest ubieganie się drobnych gospodarstw o uzyskanie tego nadzoru.

Dla drobnych rolników najwłaściwszem jest postępowanie przed Urzędami Rozjemczemi do spraw kredytowych małej własności rolnej względnie w razie poważnych trudności instytucji t. zw. sekwestru z mocy ustawy o ulgach w egzekucji sądowej przeciw ko gospodarzom rolnym z dnia 7 marca 1932.

Po połówce

Kółko przyjaciół i znajomych pana Stasia przeżywało przed kilku dniami sensację, która długo była wydarzeniem dnia: do której stale powracano. Bo też sensacja była to nielada.

Pan Staś — trzeba podkreślić — był wzorem, ba nawet arcy-wzorem oszczędności. Żył dosłownie z ołówkiem w ręku. Stawiano go za przykład doskonałości, prawie że nieosiągalnej, tym wszystkim rozrzutnikom i utracjuszom, którzy rozrzucali pieniądze na prawo i na lewo, — a za takich uważano w tem kółku już tych którzy zamiast jednej południowej kawy spijali dwie, lub którzy tuż po obiedzie zjadali — o zgrozo — pączek, a zamiast korzystać z tramwaju rozbijali się taksówkami. Nasz oryginał patrzał z litością na takich żarłoków i marnotrawców.

Pewnego popołudnia, kiedy całe kółko jak zwykle, siedziało w zgodnem kole przy stoliku kawiarnianym, zdarzyło się, że za brakło komuś papierosów. Staś, mimo wszystko w sprawach drobiazgowych wspaniałomyślny, zaofiarował się ze swojemi. „Ach, te twoje „aromatyczne" panie starszy" — odparł tamten, z nieco pogardliwym uśmiechem. Trzeba wiedzieć, że Staś palił w chwilach „haussy" „płaskie", a w innych okresach tych dłuższych, „aromatica".

Lecz nagle towarzystwo oniemiało. W ręku Stasia pojawiło się śliczne lśniąco-białe pudełko z barwną gazelą i egipską łuczniczką: przednie egipskie. Czy Staś oszalał? Zawrzało jak w ulu. O uszy „winowajcy" obiły się pytania, okrzyki zdziwienia. Zakłopotał się nieborak wcale nie na żarty. Począł się wreszcie tłumaczyć: „widzicie, paliłem zawsze „płaskie" lub nawet te wasze „aromatyczne". Lecz wreszcie zasmakowałem w bezustnikowych. A pozatem oszczędność; tu spojrzał na dość pulchniutkiego kolegę, zajadającego właśnie drugi pączek...

Obliczyłem, że paląc nawet te tak bardzo luksusowe już, jak na nasze sto sunki „egipskie przednie", zamiast „płaskich" nie wydam ani centa więcej. Palę je bowiem po połówce w tej oto tanej i skromnej cygarniczce. Ot i cała tajemnica. Gdy nie starczy na przednie, będę w ten sposób palił „rarytasy".

I istotnie wytłumaczył się.

Herby — Gdynia

W dniu 17 bm. odbędzie się w Paryżu posiedzenie rady nadzorczej Towarzystwa Kolejowego Polsko - Francuskiego, na którem omawiane będą sprawy związane z uruchomieniem i eksploatacją nowej linji kolejowej Herby—Gdynia. Ponadto dyrekcja złoży sprawozdanie z działalności Towarzystwa za okres ubiegły oraz przedstawi program prac na przyszłość.

W posiedzeniu tem weźmie udział delegacja polska w składzie następującym: wiceminister komunikacji p. Czapski oraz dyrektorzy departamentów pp. Gronowski, Taszycki i Bobkowski.

Kajakowe regaty o mistrzostwo Polski

odbędą się w Bydgoszczy

W dniu 8 bm odbyła się w Warszawie V konferencja żeglarska, drużyn żeglarskich ZHP przy udziale licznych delegatów z całego kraju. Bydgoski harcerski ośrodek żeglarski reprezentował drużynowy „siedemnastki" im. gen. Zaruskiego, hm. Wincenty Gordon. — Konferencja żeglarska powzięła szereg ważnych uchwał, m. in. ustaliła regulamin stopni sprawności żeglarskiej i zatwierdziła program pracy na lata 1933—1935.

Między ważniejszemi imprezami, przewidzianemi programem na najbliższy sezon — znajdują się wszechpolskie regaty kajakowe o mistrzostwo kraju, które odbędą się w Bydgoszczy.

Impreza ta niewątpliwie wpłynie na ożywienie ruchu żeglarskiego w bydgoskim ośrodku żeglarskim.

Konarzyny

— *Założenie mleczarni.* Dnia 8 bm. na zebraniu miejscowych towarzystw, powzięto myśl uruchomienia mleczarni.

W ostatnim czasie myślano nad uruchomieniem stacji śmietankowej, jednakże poważna odległość do Brus stanęła na przeszkodzie.

Obecnie przystąpiono do zrealizowania projektu uruchomienia mleczarni na miejscu.

Wszyscy gospodarze z prawdziwą radością witają nową placówkę, gdyż zbyt na rynku mleczarskim, który mógłby dać dobre dochody, bardzo na tem cierpi.

— *Komitet bezrobocia,* który został powołany niedawno do życia okazuje bardzo dużą żywotność. Obecnie pracuje się nad urządzeniem gwiazdki biednym.

— *Świetlica w Swornychgaciach.* Dzięki staraniom kier. szkoły p. Redlarskiego zostanie uruchomioną w Swornegaciach „Świetlica". Młodzież i starsi w długich wieczorach zimowych znajdą tam prawdziwą rozrywkę. Nowa świetlica w pięknym nowym gmachu szkoły powszechnej otwartą zostanie w najbliższych dniach.

— *O tem nie wolno zapominać.* Furmani tutejszych okolic w ostatnim czasie zupełnie już zapomnieli o obowiązujących ich prawach jazdy na drogach publicznych. Często zauważyć można woźnicę śpiącego, a koń idzie samopas środkiem szosy, a co gorsza, wymijanie odbywa się prawie że odwrotnie. Ostatnio uległ wypadkowi przy wymijaniu dr. Staszkiewicz z Lipnicy, turbując siebie i motocykl.

— *Z życia Powstańców.* Dnia 8 grudnia odbyło się zebranie Związku Powstańców i Wojaków w Zielonej Chocinie. Referent organizacyjny p. Gliszczyński z Konarzyn z ramienia Zarządu Powiatowego Zw. Powst. i Woj. wygłosił referat na temat „Organizacje wojackie".

— *Cmentarzysko z czasów Napoleona.* Na polach właściciela majątku Konarzynki natrafiono na ślady cmentarzyska prawdopodobnie z czasów Napoleona. Oprócz czaszek znaleziono i szablę.

— *Z zebrania BBWR. w Zielonej Chocinie.* W uroczystość N. P. N. M. P. odbyło się zebranie reorganizacyjne koła BBWR. w Zielonej Chocinie. Skład zarządu przedstawia się następująco: Günther prez., gospod. Brewka skarbnik, Świeczkowski sekretarz. Zapisało się 15 członków. Można żywić nadzieję, iż w kole pójdzie najlepiej praca ze wszystkich okolicznych kół.

Nieżywięć

— *„Strzelec" przy pracy.* Na ostatnim zebraniu Z. S. ułożono plan pracy na najbliższą przyszłość. Wykłady w świetlicy prowadzone będą dwa razy tygodniowo ob. J. Kobylińska i ob. St. Schidt. Wyszkolenie wojskowe prowadzić będzie ob. B. Pokrandt. Po ustaleniu planu pracy i odczytaniu rozkazów, komendant przeprowadził dwugodzinne ćwiczenia. Po ćwiczeniach odbyła się lekcja śpiewu.

KRONIKA

sobota 17 grudnia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.
Piątek Euzebjusza
Sobota Florjana

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy, dnia 14 b. m. włącznie dyżuruje: w **śródmieściu**: „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski; na **Bydgoskiem Przedm.** „Św. Anny“, Mickiewicza 98; na **Mokrem** „Pod Łabędziem“, Kościuszki 15.

Repertuar Teatru.

Piątek 16 bm. godz. 20 „Pod zarządem przymusowym“.
Sobota, 17 bm. godz. 20 „Mademoiselle“.

Repertuar kin:

Światowid — „Kobieta Komeleon“.
Palace — „Dwa serca biją w walca takt“.
Mars — „Światła wielkiego miasta“.
Lux — „Bufallo Bill“.
Corso — „Cień Sherloka Holmesa“ i „Na straży prawa“.

Apel do władz nadzorczych

Jeszcze w sprawie „ulg“ w tramwajach

Mimo protestów ze strony publiczności w sprawie „ulg“ wprowadzonych w tramwajach miejskich, Zarząd Tramwajów uparcie milczy, milczą również czynniki miejskie.

Zarząd Tramwajów Miejskich zdaje się być zdania, że protesty te umilkną, a publiczność będzie w dalszym ciągu płaciła wyższe ceny za przejazdy. Ulgi wprowadzone ostatnio są w istocie podwyżką do tychczasowych cen, co na łamach „Dnia“ podkreślono i wykazano.

Ponieważ Zarząd Tramwajów ignoruje głosy publiczności, nie widzę innego sposobu jak zwrócić się z apelem do władz nadzorczych o zmuszenie Zarządu do poddania gruntownej rewizji dotychczasowej polityki cen.

Sar-cki.

Młodzież szkolna ku czci Wyspiańskiego

Staraniem dyrekcyj szkół średnich toruńskich odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 16 w Teatrze Miejskim międzyszkolna akademja ku czci Stanisława Wyspiańskiego.

Udział wezmą uczniowie klas wyższych wszystkich zakładów średnich, zawodowych i seminarjów nauczycielskich w Toruniu. Na program złożą się chóry, deklamacje, przemówienia i kilka scen z „Wesela“.

Niech choinka opromieni najwięcej twarzyczek dziecięcych

Składajcie najdrobniejsze nawet ofiary na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci

W najbliższych już dniach specjalny Komitet wykonawczy zajmie się stroną techniczną naszej akcji gwiazdkowej.

Składając wszystkim dotychczasowym szlachetnym ofiarodawcom słowa serdecznej podzięki za okazaną pomoc, zwracamy się **z nowym, gorącym apelem do wypróbowanej już ofiarności naszych Czytelników**, by w dalszym ciągu pospieszyli z darami pod choinkę dla najbiedniejszej dziatwy. Apelujemy gorąco o najdrobniejsze nawet dary, stara odzież, bieliznę ciepłą i t. d.

Nowy cykl ofarodawców rozpoczął p. dyr. **Karolczak**, który złożył jako dar pod drzewko **10 zł.** Dar p. dyr. Karolczaka zapisaliśmy na koncie **nr. 76.**

Na konto nr. 77 zapisaliśmy dar dyr. Banku Polskiego p. **Prauzińskiego**, który złożył na gwiazdkę dla najbiedniejszych kwotę 10 zł.

Na koncie nr. 78 figuruje dar dyr. P. T. R. p. **Otmianowskiego**, który złożył pod drzewko dla biednej dziatwy 5 zł.

Na koncie nr. 79 zapisaliśmy dar p. **Rzymyszkiewicza**, który złożył na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci 5 zł.

Konto nr. 80 otrzymali pp. **urzędnicy Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu toruńskiego**, którzy jako dar pod choinkę złożyli kwotę 8 zł.

Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożyli na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy pp. **inżynierostwo Kroskowie** kwotę 5 zł.

Dar inżynierostwa **Krokosów** zapisaliśmy na konto nr. 81.

Ponadto otrzymaliśmy w dniu wczorajszym nową serję praktycznych ofiar pod drzewko dla najbiedniejszych dzieci, a mianowicie od **Cukrowni w Chełmży**, f-my **Ruchniewicz** — Toruń-**Mokre** i f-my **Wendisch**

Cukrownia w Chełmży złożyła jako dar pod drzewko **25 kg. cukru.** Dar Cukrowni w Chełmży zapisaliśmy na konto nr. **82.**

Właściciel znanej fabryki pierników i czekolady **Ruchniewicz** p. **Ruchniewicz** zawiadomił nas, że bierze udział w naszej akcji gwiazdkowej i składa pewną ilość pierników. Dar p. **Ruchniewicza** zapisaliśmy na konto nr. **83.**

Na koncie nr. 84 zapisaliśmy dar f-my **J. M. Wendisch** Sukc. S. A. w Toruniu, która złożyła na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci **50 kaw. mydła**

Wszystkim ofiarodawcom za tak liczne dary składamy raz jeszcze słowa serdecznej podzięki.

Dalsze ofiary składać można w administracji naszego pisma, ul. Szeroka 11.

W sprawie państwowego podatku dochodowego

Izba Skarbowa na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu dnia 14 maja 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48 poz. 298) podaje do wiadomości, że wszyscy zajmujący mieszkania na terenie miasta Torunia w terminie do 1 stycznia 1933 r., zaś właściciele domów względnie ich zastępcy do 15 stycznia 1933 są zobowiązani dostarczyć Urzędowi Skarbowemu na urzędowych formularzach listy mieszkaniowe wymagane artykułami 46, 47 i 48 ustawy o państwowym podatku dochowym.

Izba Skarbowa wzywa zatem, aby w wyżej wymienionym terminie każdy, kto zajmuje mieszkanie, dostarczył właścicielom domów za potwierdzeniem odbioru na urzędowym formularzu listę szczegółową, obejmującą wszystkich członków rodziny, bez względu na miejsce zamieszkania, a pozostających na utrzymaniu głowy gospodarstwa domowego w dniu 15 grudnia 1932 r. oraz wszystkie osoby zamieszkałe w tym dniu w jego mieszkaniu, a mające samoistny dochód.

Każdy właściciel domu względnie posiadłości budynkowej równocześnie z listami złożonemi przez lokatorów winien dostarczyć właściwej władzy skarbowej na urzędowym formularzu listę główną, obejmującą osoby, które w dniu 15 grudnia rb. zajmowały w posiadłościach mieszkania lub pomieszczenia, przeznaczone dla zakładów handlowych lub przemysłowych, z oznaczeniem wysokości umówionej ceny najmu za wynajęte mieszkania, lub pomieszczenia, względnie wartości czynszowej mieszkania lub pomieszczenia, oddanego do bezpłatnego użytku, albo zajętego przez samego właściciela domu.

Formularze list głównych i szczegółowych zostały rozesłane właścicielom domów. Osoby, którym blankietów nie doręczono, winny zgłosić się po odbiór do Urzędu Skarbowego. Kto w wyżej wyznaczonych terminach nie złoży list, ulegnie grzywnie do 50 zł.

Likwidacja 4-ech szajek włamywaczy

Policji toruńskiej udało się w ostatnich dniach zlikwidować cztery szajki włamywaczy, które dokonały na terenie naszego miasta całego szeregu śmiałych kradzieży i włamań. Ogółem aresztowano i osadzono w więzieniu 10-ciu włamywaczy.

Pierwszą z tych szajek stanowili: **Klamka** z Torunia, Stan z Sosnowca, Józef Płóciński z Koła i Stanisław Liskowski z Aleksandrowa, bohater krwawej rozprawy nożowej na ul. Szewskiej. Druga szajka to Ed. Borkowski z Torunia, Ed. Lux i Klamka, trzecia: Fel. Hanyza z Torunia, nieuchwytny dotychcz. herszt tej szajki, Hoffizen i paserka Dobrzyńska, 4 szajkę stanowili: M. Fenzlau, Lewandowski i Borkowski (zwolniony ostatnio z więzienia na podstawie amnestji). Wszyscy odstawieni zostali do więzienia.

Szajki te dokonały m. in. włamania do mistrza rzeźnickiego Grotkowskiego, gdzie skradli wędlin w wartości 300 zł., do mieszkania p. Dytzfelda, ul. Szeroka i do szeregu mieszkań prywatnych, do restauracji w Zieleniu, gdzie skradziono radjoaparat, płyty, nakrycia stołowe, bieliznę itp. w wartości przeszło 3 tysiące złotych itd.

Skradzione przedmioty paserki wywoziły do Grudziądza, gdzie je sprzedawano. Policji udało się część skradzionych rzeczy odebrać i zwrócić poszkodowanym osobom.

Ponadto udało się policji „nakryć“ na dworcu Toruń — Przedmieście szajkę kieszonkowców, która przyjechała do Torunia na „gościnne“ występy. Aresztowano wszystkich 6-ciu członków szajki.

Z miasta

— **Ośrodek polonistyczny w Toruniu.** — Z inicjatywy p. dr. Pylińskiego, kierownika Ośrodka Polonistycznego w Bydgoszczy, odbyło się w ubiegły wtorek w auli gimnazjum im. Kopernika zebranie profesorów polonistów wszystkich szkół średnich w Toruniu. Na zebraniu m. in. omawiano i ustalono program pracy, polegający na urządzaniu lekcyj wzorowych języka polskiego oarz referatów, dotyczących najważniejszych kwestyj w związku z nauczaniem języka polskiego, jak np. kwestji nauczania gramatyki, ujmowania najnowszej literatury, wychowania państwowego itd.

W wyniku obrad wyłoniono stałą sekcję polonistyczną w Toruniu, której przewodniczącą wybrana została jednogłośnie p. prof. dr. Grefnerowa.

— **Premjowanie eksponatów na wystawie kanarków.** W związku z wystawą kanarków, urządzoną staraniem Toruńskiego Klubu Hodowców kanarków „Wisła“ odbyło się premjowanie eksponatów. Wyniki premjowania są następujące: a) **własny chów:** Orłowski Teofil I nagr. złoty medal; Ojdowski Jan II nagroda mały złoty medal; Junik Józef III nagr. wielki srebrny medal; Kalas Franciszek IV nagr. mały srebrny medal; Kalas Paweł V nagr. wielk. bronz. medal; Glon Wawrzyniec VI nagr. mały bronz. medal.

b) **Powszechny chów:** Glon Wawrzyniec I nagr. wielki złoty medal; Orłowski Teofil II nagr. mały złoty medal; Ojdowski Jan II nagr. wielki srebrny medal; Olszewski Antoni IV nagr. mały srebrny medal; **Lutyńska** Jadwiga V nagr. wielki bronzowy medal; Junik Józef VI nagr. mały bronz. medal; Kalas Paweł VII nagr. list pochwalny; Sass Ksawery VIII nagr. list pochwalny.

c) **Białe kanarki za upierzenie:** Ojdowski Jan 1 nagr. wielki złoty medal; Kalas Franciszek II nagr. mały złoty medal.

— **Na gwiazdkę dla biednych dzieci powiatu toruńskiego** złożył p. starosta Rogowski w imieniu własnem i urzędników starostwa zamiast życzeń świątecznych i noworocznych 50 złotych i to dla biednych dzieci w Chełmży zł 25, Podgórzu 20 zł, Siemoniu, Wrzosach, Grębocinie i Łążynie po 5 zł.

Z teatru

— „**Mademoiselle**“. W sobotę dnia 17 bm o godz. 20 poraz drugi wyborna komedja w 3 aktach J. Devala pt. „Mademoiselle“, największy sukces repertuaru komedjowego w bieżącym sezonie. Reżyserja odtwórczyni głównej roli p. H. Małkowskiej i udział pp. Zbierzowskiej, Łuczyckiej, Mazanka, Ilcewicza, Glińskiego, Jejdego w pozostałych rolach zapewni temu utworowi powodzenie na scenie toruńskiej.

Zwiedzajcie wystawę Konfraterni Artystów

Wystawa obrazów urządzona staraniem Konfraterni Artystów i Kujawskiego Zrzeszenia Plastyków przy ul. Chełmińskiej 16 budzi wielkie zainteresowanie.

W wystawie biorą udział art. malarze i rzeźbiarze z grupy Konfraternji toruńskiej pp. Brejska-Malesina, Gęstwicki Bruno i Feliks, Gros, Karniej Mazurek, Osiecki, Schulz, Schultze-Koeperowa i Żelek. Fotografikę reprezentuje p. B. Zaremba.

Z grupy Kujawskiej występują na wystawie pp. Breck, Płoszaj i Smutny.

Wystawa otwarta jest codziennie od godziny 11—2 i od 4—6 popoł. W niedzielę i święta od godz. 11 do 18. Wstęp 50 groszy, dla szkół 20 groszy.

Bilety z prawem uczestnictwa w losowaniu premij po 1 zł. 50 gr.

Wyjazd p. Wojewody pomorskiego

Pan Wojewoda Pomorski Kirtiklis wyjechał w dniu dzisiejszym z Torunia na czterotygodniowy urlop wypoczynkowy.

Pana Wojewodę zastępuje p. wicewojewoda dr. Mieczysław Seydlitz.

Ze sportu

Ping-pong

W ub. czwartek odbył się mecz ping-pongowy pomiędzy druż. Gryf — I. Pom. Druż. Harcerska Toruń. Mecz przyniósł zwycięstwo drużynie Gryfu w stosunku 9:5.

Poszczególne wyniki są następujące: Kamiński (G) — Barański 6:0 6:1; Winiarski (G) — Sadowski 6:06:0; Drążkowski (G) — Jabłoński 6:1 6:0; Jaśniewski (G) — Kaniecki 3:6 1:6; Krause (G) — Czołgowski 6:4 0:6; Wierzelewski (G) — Drążkowski II. 8:6 4:6; Ziółkowski (G) — Kaczyński 2:6 10:8.

Zmiany w armji na terenie DOK. VIII.

Ukazał się Dziennik Persona'ny Ministerstwa Spraw Wojskowych nr. 13, który zatwierdza szereg dokonanych już zmian w armji.

Na terenie DOK VIII nastąpiły następujące zmiany: **Dowódcą 16 dywizji piechoty mianowany został płk. Sawicki Kazimierz, dowódca piechoty dywizyjnej 29 dywizji piechoty.**

Z Wyższej Szkoły Wojennej przydzieleni zostali mjr. dyplom. Waluś Augustyn do DOK VIII, mjr. dypl. Jabłoński Witold do brygady kawalerji Toruń „na stanowisko szefa sztabu', kpt. dypl. Bąkiewicz Wincenty do szkoły podchorążych artylerji na stanowisko wykładowcy, kpt. dypl. Zahorski Wiktor do 16 dywizji piechoty.

Mianowani zostali kpt. Pytel Andrzej z WSO nr. 8 — podprokuratorem przy WSO nr. 8 kpt. Łoziński Stanisław z WS rej. Toruń — sędzią rejonowym i kierownikiem sądu w WS rej. Toruń, kpt. mr. Rogalski Juljan — sędzią śledczym WSO nr. 8, komandor ppor. Pławski Eugenjusz dowódca ORP „Żbik" — dowódcą dyonu łodzi podwodnej, mjr. Tworzyło — kwatermistrzem 59 p. p., mjr. Gilewski Włodzimierz — kwatermistrzem 2 pułku szwoleżerów, ppłk. Zimmer Edmund — komendantem szkoły podoficerów zawodowych art., ppłk! Ordyczyński Mikołaj — dyr. nauk. w CW Art.

Z korpusu oficerów piechoty do korpusu oficerów aeronautyki z równoczesnem przydzieleniem do 1 baonu balon przeniesieni zostali: por Kotowski Stanisław z 84 pp., por. Nowicki Kazimierz z 65 pp., por. Narkiewicz Antoni 84 pp. por. Bilanow Stanisław 64 pp., ppor. Jaklakiewicz Kazimierz 14 pp., ppor. Dobrzański Wiktor 27 pp., por. Rybicki Franciszek 82 pp., por. Drobiński Tadeusz 65 pp.,

Z korpusu oficerów artylerji do korpusu oficerów aeronautyki: por. Wirszyło Edward z 3 pac do 1 baonu bal.

Z korpusu oficerów artylerji do korpusu ofic. uzbr. płk. Drozdowski Władysław, szef uzbr. OK VIII, ppłk. Landau Maksymiljan d-ca 31 p. a. 1. — na zastępcę kierownika Zaob. Uzbr.

Z korpusu oficerów żandarmerji do korp. mar. wojennej: por. Karpiński Włodzimierz z dyspozycji d-cy OK VIII do dyspozycji szefa kier. mar. woj.

Przeniesieni zostali: por Guliński Stanisław z 8 dyonu żand. do 8 psk na stan płatnika, ppłk. dypl. Tomsa-Zapolski Franciszek, z 64 pp. — do Sztabu Głównego, ppłk. dypl. dr. Izdebski Ignacy, ze Sztabu Głównego — na zastępcę d-cy 64 pp.; mjr. dypl. Płatowicz Płachta Jerzy, z 16 pp. — do składu osobowego insp. Armji gen. dywizji Norwid Neugebauera w Toruniu; mjr. dypl. Ulanicki Edward ze Szk. Podchor. dla Podofic. do Sztabu Głównego; mjr. dypl. Kozioł Jakób z 16 dywizji piechoty — do Sztabu Głównego, mjr Studziński Franciszek z 2 baonu strzelców — do 1 pułku strzelców podhalańskich, mjr. dypl. Bartosik Władysław z MSWojsk. — do 2 baonu strzelców; mjr. Błotnicki Adam z 62 pp. — do 61 pp.; mjr. Gawroński Jan z 61 pp. — do 62 pp.; mjr. Hajzik z 59 pp. — na kwatermistrza 2 baonu strzelców; mjr. Żółkiewski Antoni z 67 pp. — do szkoły podchor. Art. na stan. wykładowcy taktyki piechoty; mjr. Wajdowicz Zygmunt z 63 pp. — do 61 pp.; mjr. Janczewski z 65 pp. — do DOK VIII.; kpt. Kufa Paweł z 63 pp. — do DOK VIII; kpt. Piotrowski Piotr z 66 pp. — do DOK VIII; kpt. dypl. Olędzki Józef ze Sztabu Głównego — do 14 pp.; kpt. Zagłoba-Smoleński Jan z MSWojsk. — do 64 pp.; kpt. Świetlicki Henryk z 66 pp. — do 1 Okr. Urzędu WF i PW; kpt Szymla Edward z 67 pp. — do PKU Toruń, kpt. Rachfał Stefan z DOK VIII — do 63 pp.; kpt. Woronicz-Hegedeusz Bruno z 62 pp. — do PKU Łódź; kpt. Górniak Bronisław z 61 pp. — do PKU Bydgoszcz; kpt. Pronay Józef z 64 pp. — do PKU Grudziądz; kpt. Leśniak Władysław z 44 pp. — do PKU Kościerzyna, kpt. Sagański Marjan z 2 baonu strzelców — do PKU Sarny; kpt. Rogowski Franciszek z 59 pp. — do PKU Inowrocław; kpt. Danowski Jan Karol z 65 pp. — do PKU Toruń; por. Polkowski Feliks z 63 pp. — do 2 p. pancernego; por. Bartyński Bronisław z Szkoły Podchor. Piech. dla Podof. — do 61 pp; por. Sokoliński Romuald ze Szkoły Podchor. dla Podof. — do 62 pp.; kpt. Wrona z baonu podchor. rez. piech. nr 2 — do 67 pp.; por. Głowach Stanisław z baonu rez. podchor. piech nr. 2 — do szkoły podch. dla podofic.; kpt. Nagórski Władysław z baonu podch. piech. nr. 2 — do szkoły podch. dla podofic.; por. Nowicki Osucha Kazimierz — do baonu morskiego; kpt. Mordaski Marjan — do 65 pp.; por. Rzelewski Henryk — do Szkoły Podch. dla Podofic.; mjr. Pawelski Rupert z 8 pułku strzelców konnych — do MSWojsk.; mjr. dypl. Płonka z brygady kawalerji „Toruń" do CWK; mjr. Golaszewski Stefan z MSWojsk. — do CWK na stanowisko komendanta Szkoły Podchor. Rez. Kawalerji; mjr. Miller Juljan z CWK — do MSWojsk.; mjr. Olszowski Stanisław z 2 pułku szwoleżerów — na rejonowego inspektora koni w Mińsku Maz.; rotmistrz Skrzyński Mieczysław z DOK 1 — do składu osobowego inspektora armji w Toruniu gen. dywizji Norwid Neugebauera; por. Tymiński Zenon — do 65 pp.; rotmistrz Jabłoński Antoni z DOK VIII — do 18 p. ułanów; por. Bogucki Mieczysław z 23 p. ułanów — do 18 p. ułanów; z Centrum Wyszkolenia Kawalerji mjr Siemieński Stanisław — na dowódcę szwadronu zapasowego 2 p. szwolerów; rotmistrz Radajewski Edmund — do 8 p. strzelców konnych; por. Szpotański Zygmunt z 8 p. strzelców konnych — do CW Kaw.

Z Centrum Wyszkolenia Artylerji: mjr. dr. Pochopień — do 25 p. a. 1; kpt. Jagodziński — do 16 p. a. 1; kpt. Bońkowski — do 3 d. a. p.; kpt. Bronikowski — do 14 p. a. 1.

kpt dypl. Wierzchowski Stanisław ze składu osobowego insp. armji gen dywizji Rydz-ŚmigŁego — do składu osobowego insp. armji gen. Norwid Neugebauera, kpt. Zapaśny Witold z 31 p. a. 1 — do instytutu badań mat. uzbr. C. B. Pol. w Zielonce; kpt. Wątorski Wiktor z DOK 10 — do 15 p. a. 1.; kpt. Gejgo Edward z 11 d. a. k. — do składu osobowego insp. armji gen. dyw. Konarzewskiego Daniela; kpt. Piotrowicz Stanisław z DOK VIII — do 8 p. a. c.; kpt. Gęstwicki Paweł z 8 p. a. c — do DOK VIII; por. Mandat Eleuterjusz ze Szk. Podch. Rez. Art. — do 8 pac; por. Jusiński Teofil z 8 pac — do Sztabu Głównego.

Do Centrum Wyszk. Art. kpt. dypl. Zielonka Wacław z 9 pac, por. Przyuski Bronisław z 7 d .a. k.; por. Jędrzejewski Stefan z 5 pac; por. Kamiński Jerzy z 3 p. a. 1; por. Correns Zygfryd z 28 p. a. 1; por. Słowikowski Stefan z 32 d. a. 1.; por. Tkaczuk Józef z 10 pac.; por. Jedziniak Aleksander z 11 p. a. 1.; por. Sarnecki Janusz z 8 pal.; por. Steineuer Wiktor z 21 p. a. 1; por. Żyżicki Zygmunt z 9 pac.

Por. Korobowicz Bronisław z 31 p a. 1 — do 1 pułku pociągów pancernych; mjr. Bilek Sławomir z 1 baonu bal. — do 5 pułku lotn.; kpt. Rodziewicz Wiktor z baonu lotn. — do 4 p. lotn.; kpt. Owczarski Paweł z baonu lotn. — do 4 p. lotn.; kpt. Bautusis Edward ze Szkoły Podch. Inżynierji — do 8 baonu saperów; por. Madejski Marjan z 8 baonu saperów — do baonu mostowego; ppłk. Popiel Stefan z dyspozycji Dowódcy OK 10 — na komendanta kadr. 8 baonu telegr.; kpt. Miller Leonard z dyspozycji d-cy OK VIII — do komendy m. Warszawy, por. Dobkiewicz Bolesław ze Szkoły Podchorążych Art. — do Pom. Skł. Uzbr. nr. 8; por. Dolatowski Augustyn c CW San. — do 8 pułku strz. konnych; kpt. Dąbrowski z PKU Toruń — do skł. osobowego insp. armji gen. dyw. Norwid Neugebauera; por. Andrzejewski Ludwik z baonu lot. — do 4 pułku lotn.; por. Zaremba Władysław z baonu podch. rez. piech. nr. 7a — do 66 pp.; kpt. Maryniak Władysław z 22 dyw. piech. — do Składn. Materj. Int. w Bydgoszczy; kpt. Medzger ze Skł. Mat. Int. z Bydgoszczy — do MS Wojsk.

Przeniesieni zostali: komandor ppor. dypl. Majewski Marjan — na dowódcę ORP „Krakowiak"; kpt. dypl. Dziewałtowski Gintow Romuald z floty — do Kier. Mar. Woj.; por. Piątkowski Tadeusz z Kier. Mar. Woj. — do Komendy Portu Wojennego Gdynia; por. Lasocki Stanisław z Kier. Mar. Woj. — do dyonu łodzi podwodnych.

Mrj. Adamczyk Władysław z 65 pp. — do 63 pp.; mjr. Kierski z komendy placu Inowrocław — na komendanta PKU Łuków; kpt. Gniotek Leon z 84 pp. — do 64 pp.; kpt. Sikorski Maksymiljan z PKU Kamionka Strumiłowa — do PKU Toruń; kpt. Kuczaj Wacław z baonu morskiego — do MSWojsk.; por. Sapiński Stefan z 66 pp. — do 67 pp.,; por. Borg. Eugenjusz z PKU Kościerzyna — do 65 pp.; por. Luck Piotr ze Szkoły Podchorążych Piech. — do 61 pp.; ppor. Sztuba Władysław z 8 dyonu żand — do 28 pp.; por. Zawadzki Kazimierz z 42 pp. — do 65 pp.; rotmistrz Walczak Andrzej z 2 p. panc. — do 8 pułku strzelców konnych; por. Dobiecki Jerzy z CW Kaw. — do 18 p. ułanów.

Szef sztabu DOK VIII ppłk. dypl. Edward Rudowicz przeniesiony został na zastępcę dowódcy 21 p. a. l., kpt. Wilczyński z DOK VIII do PKU Pińczów.

Ppłk. Kijowski Jan z CW Art. — na zastępcę d-cy 8 pac.; ppłk. Luśniak Eugenjusz z 8 pac — na zastępcę komendanta szkoły podchorążych art.; mjr. Kaczyński Wiktor — ze Szkoły Podchorążych Piech. — do Centr. Wyszk. Art.; kpt. Bugajski Jerzy z 11 d. a. k. — do Szkoły Podch. dla Podofic.; kpt. Łamek Czesław z 8 pac — do CW Art.; kpt. Szymański Tadeusz z 15 p. al. — do 15 dywizji piechoty, kpt. Raniecki Adam z CW Art. — do 8 pac; por. Leśniewski Antoni z CW Art. — do 8 pac.; por. Korobowicz Kazimierz z 31 p. a. 1 — do 3 d. a. pl.; por. Makowski Stefan z 6 p. a. 1 — do 8 d. a. pl.; por. Weryho Darowski Tadeusz z MSWojsk. — do 11 d. a. k.; ppor. Węgrzynowski Bolesław z CW San. — do 65 pp.; por. Jung Grzegorz z 66 pp. — do 30 pp.; kpt. Zamkowski Franciszek ze Składn. Mat. Int. w Grudziądzu — do Szef. Int. OK IV.

z 67 pp. do dyspozycji Ministerstwa Spraw Zagranicznych, kpt. Turowski z 67 pp. do dyspozycji Min. Spraw Wewn.

Plaga dzików w borach tucholskich

W ostatnich dniach w borach tucholskich pojawiły się wielkie gromady dzików, które stanowią wielką plagę dla mieszkańców wiosek przybywających do lasów. Dziki gromadnie chodzą po polach i niszczą oziminy.

Mimo urządzania polowań liczba dzików stale wzrasta.

Łąg, pow. chojnicki

— Z życia BBWR. Dnia 1 bm. odbyło się na sali p. Czapiewskiej zebranie miejscowego koła BBWR, na którem wybrano nowy zarząd w składzie: prezes — wójt p. Sowiński; zastępca — kierownik szkoły p. Zalewski; sekretarz nauczyciel Strauss, zastępca naucz. p. Wiśniewski, skarbnik nauczyciel p. Szymański, referent organizacyjny p. Truskawa, oświatowy nauczyciel p. Drążek.

W wolnych głosach p. Zalewski poruszył sprawę chodników w naszej wiosce, które po deszczu przedstawiały opłakany widok. Uchwalono wpłynąć na radę gminną, aby chodniki naprawiła.

Obecny sołtys p. Sowiński przychylnie ustosunkował się do tej kwestji i poparł ją czynem. Chodniki wysypano żwirem.

Nie wszyscy jednak mogą zrozumieć doniosłość tej pracy, która aczkolwiek drobna, ma dużą doniosłość dla wsi. Nie mogą przeboleć tego, że wyszło to z „zacofanej" — według nich — „inteligencji sanacyjnej". — My jednak w pracy swej nie ustaniemy i drobnemi chociaż czynami, będziemy przyczyniać się do poprawy stosunków w naszej wiosce.

Wasz.

Programy radjowe

Warszawa: 11,58 Sygnał czasu — hejnał z Krakowa; 12,10 Płyty gramofonowe; 15,10 do 15,15 Kom. Państw. Inst. Eksp.; 15,15 Komunikat gospodarczy; 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa; 15,30 Chwilka morska i kolonjalna; 15,35 Angielski (Linguaphone); 15,50 Arje i pieśni w wyk. B. Gigli (tenor) i M. Kurenko (sopr.) (płyty); 16.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych"; 16,40 Odczyt; 17,00—17,55 Koncert kompozytorski W. Friemanna; 18,00 Muzyka lekka; 18,50 Rozmaitości; 19,20 „Przegląd rolniczej prasy krajowej i zagranicznej" z Wilna; 19,30 Feljeton p. t. „Ludzie są dobrzy::, wygłosi p. J. Piotrowski; 20,00 Pogadanka muzyczna; 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz.; 22,40 Wiadomości sportowe; 23,00 do 24,00 Muzyka taneczna.

Sobota 17 grudnia.

Warszawa: 11.58 Sygnał Czasu. Hejnał z Krakowa. 12.10 Płyty gramofonowe. 13.10 Urz. Kom. PIM. 13.15 Poranek Szkolny ze Lwowa. 15.10 Komun. Państw. Inst. Eksportowego. 15.25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15.35 Słuchowisko ze Lwowa. 16.00 Piosenki W. Elektorowicza oraz ulubione melodje z film. dźwiękowych, z płyt gramofonowych. 16.40 Odczyt ze Lwowa. 17.00 Płyty gramofonowe. 17.40 Odczyt aktualny. 19.20 Wiadomości ogrodnicze. 19.30 Na widnokręgu. 20.00 Muzyka lekka. 20.55 Wiadomości sportowe. 21.05 dalszy ciąg koncertu. 22.00 Jutro „Dzień Łódzkiej Rodziny Radjowej". 22.05 Utwory Chopina w wyk. Zygmunta Dygata. 1) Ballada f-moll. 2) Nokturn H-dur op. 62. 3) Mazurek cis moll op. 6. 4) walc Asdur pośw. Nr. 5. 5) Kołysanka; 6) Etjuda c-moll op. 25. 22.40 Feljeton pt. „W największem mieście Europy", wygl. p. Romuald Balawelder. 23.00 Muzyka taneczna. W przerwie od 23.30—23.35 Wiadomości z kraju dla członków polskiej ekspedycji polarnej na Wyspie Niedźwiedziej.

Tczew

— Wybory do Sejmiku powiatowego. W nadchodzącą niedzielę odbędą się w całym powiecie wybory do Sejmiku powiatowego. Powiat podzielony został na 8 okręgów wyborczych, a w każdym z nich powstało po kilka list lokalnych. Sądzić należy, że obywatelstwo miejscowe nie pójdzie na lep utartych obiecanek partyjników, a głosy swe odda na te listy, które dobro tylko powiatu mają na celu.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 15 XII 1932 r.

	Tranzakcje Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	—
DEWIZY.	
Belgja	123.60—123.22
Gdańsk	173.35—172.99
Bukareszt	—
Holandja	358.85—357.95
Kopenhaga	—
Londyn	29,35—29.23
Nowy York	8,925—8,905
Nowy York telegr.	8,929—8.909
Paryż	34,85—34,76
Praga	—
Sztokholm	160.50—159,70
Szwajcarja	171,75—171,32
Włochy	—
Berlin (w obrotach nieofic.)	212.45
Białogród	—

Gdańska giełda bydlęca

z dnia 13 listopada br.

(za 50 kg. ż. wagi w guld. gdańsk.):

BUHAJE:	
Młodsze, pełnomięsiste, najwyższej wartości rzeźnej	29—31
pozostałe pełnomięs. wzgl. wytucz.	25—27
mięsiste	22—24
licho odżywione	—
KROWY:	
młodsze pełnomięsiste najwyższej wartości rzeźnej	25—27
inne pełnomięs. lub wytuczone	22—24
mięsiste	18—20
licho odżywione	10—12
JAŁOWICE:	
pełnomięsiste, wytuczone, najwyż. wartości rzeźnej	29—31
pełnomięsiste	25—27
mięsiste	22—24
ŻARŁOKI:	
średnio odżywiona młodzież	12—15
CIELĘTA:	
najprzedniejsze tuczone cielęta	48—53
najprzedniejsze cielęta wytuczone i dobre ssaki	35—38
średnio tuczone cielęta i ssaki	28—30
licho odżywione cielęta	10—12
OWCE:	
wytuczone jagnięta i młodsze skopy 1 opasy polne, 2 opasy chl.	26
średnio wytuczone jagnięta starsze skopy i dobrze odżyw owce	—
mięsiste	18
ŚWINIE:	
tłuste świnie ponad 150 kg ż. w.	42—43
pełnomięsiste od 120—150 kg ż.w	40—41
pełnomięsiste od 100—120 kg. ż.w.	38—39
pełnomięsiste od 80—100 kg. ż.w.	—
mięsiste od 50 — 80 kg. ż. w	—
mięsiste poniżej 60 kg. ż. w.	—
maciory	25—26

Sprawozdanie

z głównego targu — na konie, bydło rogate i świnie w Toruniu z dnia 15. XII. 1932.

Spędzono na targowicy miejskiej przy Rzeźni

181	koni
151	krów
40	świń tucznych
57	warchlaków
230	prosiąt

Płacono:	zł
Konie starsze	50— 95
robocze	120—240
dobre	360—500
Krowy starsze	70—130
Krowy dojne	130—210
Jałowice	—
Świnie tuczone 50 kg	40— 45
Warchlaki:	
poniżej 35 kg.	25— 30
powyżej 35 kg.	30— 40
Prosięta za parę	15— 18

Ogłoszenie likwidacyjne.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków Spółdzielni Rolniczo-Przemysłowej z ogr. odp. „Przechowo" w Przechowie powiat Świecie nad Wisłą na dwóch kolejnych zebraniach w dniach 14. 11. 1932 r. i 28. 11. 1932 r. uchwaliło jednogłośnie zlikwidować Spółdzielnię z dniem 1 stycznia 1933 r.

Wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłaszania swoich pretensyj do dnia 1. I. 1934 r. 9084

„PRZECHOWO"
Spółdzielnia Rolniczo-Przemysłowa z ogr. odp. w Przechowie powiat Świecie nad Wisłą w likwidacji.

OGŁOSZENIE. Do tutejszego rejestru handlowego oddział A Nr. 193 zapisano dziś firmę: Antoni Krużycki sprzedaż towarów kolonjalnych i żelaznych z siedzibą w Kościelnej Jani, a jako jej właściciela kupca Antoniego Krużyckiego w Kościelnej Jani.
R. H. A. 193
Zlec. Nr. 960/GR. 9131
Nowe, dnia 8 października 1932 r.
Sąd Grodzki.

OGŁOSZENIE. Do tutejszego rejestru handlowego oddział A pod Nr. 158 wpisano dziś co następuje: Drogerja pod Lwem właścicielka Józefa Chalicka w Nowem. 9131
Zlec. Nr. 961/GR. R. H. A. 158
Nowe, dnia 12 sierpnia 1932 r.
Sąd Grodzki.

TORUŃ

PRZETARG PRZYMUSOWY.
Dnia 17 grudnia br. o godz. 13 licytować będę w Lubiczu za gotówkę najwięcej dającemu: wyjęgarkę i wirówkę. Zbiór licytantów przed oberżą p. Liedtkiego. 9129
Janowski, komornik sądowy w Toruniu.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.
Dnia 17 bm. sprzedam przy ul. Wełn. Rynek 8 o godzinie 15 najwięcej dającemu za gotówkę: 2 biurka dęb., stół, pulpit do akt, stół do maszyny do pisania.
Zlec. Nr. 3102/8 9130
(—) Walkiewicz, komornik sądowy w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
Dnia 17 grudnia 1932 r. o godz. 10 sprzedawać będę przy ul. Sienkiewicza 31 w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę 1 bufet.
Zlec. Nr. 2662/ 9129
Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Teatr Polski
w Toruniu
Repertuar

W piątek dnia 16 bm. o godz. 20-tej
Przedstaw. dla wojska.
„Pod zarządem przymusowym"
Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha. Abonamenty i passe-partout nieważne.

W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 20-tej
„Mademoiselle"
Komedja w 3 aktach Jakóba Deval'a.
Legit. zniżk. 33 proc.

W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 16-tej
Przedstawienie popołud. po cenach zniżonych
„Pod zarządem przymusowym"
Farsa w 3 aktach Arnolda i Bacha.

W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 20-tej
„Mademoiselle"
Komedja w 3 aktach Jakóba Deval'a
Leg. zniżk. 33 %

Ostrzeżenie
Siana i słomy nie wolno sprzedawać dzierżawcy p. Szczepanowi Karasiowi z majątku Bielawy pow. toruńskiego bez mojego zezwolenia. Marja ks. Sułkowska. 9125

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na **I. Kwartał 1933** r. i proszę należność — **Zł. 10.17** pobrać przez listowego.

imię i nazwisko

Miejscowość Poczta

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 10.17** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", Dzień Bydgoski" za **I. Kwartał 1933** r. potwierdzam.

dnia

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na **miesiąc styczeń 1933** r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko

Miejscowość Poczta

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski" „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski" za **miesiąc styczeń 1933** r. potwierdzam.

dnia

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy
Z ostatniej chwili

Jak zwalczyć kryzys?

Exposé premjera Prystora w Senacie

(Dalszy ciąg ze strony pierwszej.)

Zaznaczyłem, że i inne warstwy społeczeństwa w dążeniu do odzyskania równowagi gospodarczej przyjść muszą z pomocą rolnictwu. Mam tu przedewszystkiem na myśli **przemysł**. Ogromna **rozpiętość** cen istniejąca dziś w dziedzinie towarów przemysłowych i produktów rolniczych **nie może być absolutnie tolerowana.** Polityka przemysłu, utrzymująca ceny skartelizowane na poziomie wyższym dziś jeszcze, aniżeli w r. 1928 jest polityką **krótkozwroczną i samobójczą.** Nie można zapominać, że postępujący w Polsce tak ostro spadek produkcji przemysłowej pozostanie w ścisłym związku z nierównomiernem ukształtowaniem się ruchów cen rolniczych i przemysłowych skoro cen rolniczych decydujących o dochodzie przeszło 70 proc. ludności kraju podnieść się w najbliższej przyszłości nie da, to nie może być innej drogi, jak tylko zniżyć ceny przemysłowe.

Wysokie ceny kartelowe uniemożliwiły obniżkę kosztów produkcji szeregu artykułów (naprzykład pług ma w cenie swojej 65 proc. węgla i żelaza) i powodują stały spadek ogólnego poziomu produkcji, pociągając za sobą w konsekwencji **znaczny spadek zatrudnienia i bezrobocie.**

Jeśli mówi się o przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego, jeśli mówi się **o polityce świadomego i planowego ożywienia życia gospodarczego,** to postulat obniżenia cen przemysłowych, wysuwa się na czoło zagadnień. Rząd pierwszy wyszedł z **inicjatywą,** redukującą **wybitnie ceny od niego zależne.** A więc nawozy azotowe obniżono mniej więcej o 28% **sole potasowe o 22 proc.,** wyroby monopolu spirytusowego o 20 do 40 proc. Taryfę kolejową o 30 do 40 proc. **Rząd nadal po tej linji kroczyć zamierza.** Jeżeli mówię, że w dążeniu do przystosowania się do nowych warunków rolnictwo pójść musi na daleko idący wysiłek w kierunku obniżenia produkcji, to na tem większy wysiłek musi pójść przemysł i na to niema rady. Według wiadomości, jakie rząd posiada, większy odłam **członków niektórych karteli skłonny jest do przeprowadzenia wydatnej zniżki cen.** Niestety umowy kartelowe hamują, lub paczą tę zdrową **tendencję** gospodarczą, faworyzując zakłady gorzej pracujące, a więc droższe i nie dopuszczając tem samem do uzdrowienia stosunków. Podobnie jak dla państwa, tak i przemysłu stworzyć trzeba warunki, ułatwiające zniżkę cen i ceny doprowadzić do właściwego poziomu.

CIĘŻARY SOCJALNE MUSZĄ POTANIEĆ.

W dążeniu do obniżenia kosztów produkcji **nie można ominąć zagadnienia ciężarów socjalnych.** Musimy zgodzić się również na ich **potanienie.** Rząd wniósł dlatego **ustawę scaleniową** i przywiązuje dużą wagę do jej przeprowadzenia. REFORMA, Z KTÓRĄ WYSTĄPIŁ RZĄD LEŻY W INTERESIE PRZEMYSŁU I PAŃSTWA I NIE WOLNO PATRZEĆ NA NIĄ JAKO NA USZCZUPLENIE ZDOBYCZY ROBOTNIKÓW. Nie wolno zapominać, że aby cała maszyna ubezpieczenia socjalnego wogóle mogła sprawnie funkcjonować, **trzeba przedewszystkiem, aby ludzie mieli pracę.** Pracę znaleźć można wtedy, gdy produkcja i różne wyroby będą mogły **być zakupione** przez rolnictwo i sprzedawane **zagranicę nie drożej, niż produkcja** innych krajów. Taka ocena naszej sytuacji i takie widoki jej poprawy leżąc w zakresie naszych możliwości, nie wyczerpuje wszystkich prac rządu i zagadnień, nak któremi pracuje.

ZASADNICZA LINJA PROGRAMU.

Podkreśliłem tylko **zasadniczą linję t. zw. program,** o którym się dziś mówi. Streszcza się on w dwóch zasadniczych punktach: 1) w kontynuowaniu wysiłków nad utrzymaniem wewnątrz kraju tej atmosfery pewności i spokoju w stosunkach gospodarczych, którą posiadamy, a która stanowi nieodzowny warunek dalszych prac, zmierzających do przezwyciężenia kryzysu. 2) w dążeniu do ożywienia rynku wewnętrznego po przez likwidację wszelkich nienormalnych objawów i przerostów, występujących na tym rynku, wstrzymujących powrót do równowagi. Tą drogą dojść możemy do wzmożenia produkcji, a przez to do nieodzownego zwiększenia zatrudnienia. Osiągnięcie tej równowagi, a więc WYRÓWNANIE SYTUACJI MIESZKAŃCÓW WSI I MIESZKAŃCÓW MIAST, dostosowanie cen przemysłowych do cen rolniczych, wyrównanie sytuacji dłużnika i sytuacji wierzyciela przyczyni się do załatwienia tem samem i innych zagadnień m. in. tak doniosłego dziś problemu bezrobocia. Wzrost bezrobocia nie jest niczem innem, jak tylko skutkiem zwichnięcia równowagi między produkcją i konsumcją. Jeśli się tę równowagę przywróci, jeśli można będzie przynajmniej na rynku wewnętrznym osiągnąć wzrost konsumcji, to automatycznie stworzą się warunki dla stopniowego likwidowania bezrobocia.

Innych środków na wyjście z kryzysu, jak te, które w zasadniczych linjach wskazałem, **niema.** Ani inflacja kredytu na szeroką skalę, praktykowana w Stanach Zjednoczonych, ani zastosowana przez Anglję dewaluacja, ani program niemiecki nie zlikwidują kryzysu i nie zmniejszą bezrobocia.

Wierzę, że nastąpiło już zrozumienie, **na co potrzebne rządowi są te wysiłki i ofiary,** jakich od społeczeństwa wymagało państwo w najcięższych momentach kryzysu i jakich wymaga ono jeszcze obecnie. MOCNE NERWY I SPOKÓJ ZAPEWNIAJĄ SKUTECZNOŚĆ DALSZYCH WYSIŁKÓW W WALCE Z PRZESILENIEM. Rząd zdecydowany jest spokój ten kraju i życia gospodarczego zapewnić.

Czekamy na odpowiedź Stanów Zjednoczonych

Dopiero wówczas zapadnie decyzja rządu w sprawie spłaty raty grudniowej

(o) **Warszawa, 16. 12. (tel. wł.).** W ciągu dnia wczorajsz. **warszawskie sfery finansowe wyrażały specjalne zainteresowanie sprawą przypadającej na dzień 15 bm. płatności raty długu polskiego do Stanów Zjednoczonych.** W związku z tem Agencja „Iskra" zwróciła się do **miarodajnych czynników** z prośbą o wyjaśnienie, jak należy w chwili obecnej ujmować to zagadnienie, i otrzymała **następujące informacje:**

W swojej drugiej nocie, doręczonej dn. 9 bm. rządowi Stanów Zjedn., rząd polski stwierdził, że **przyjmuje z zadowoleniem** do wiadomości stanowisko rządu Stanów Zjedn. o **możliwości zasadniczej rewizji układu konsolidacyjnego z r. 1924,** oraz zwrócił się ponownie o odroczenie płatności raty, przypadającej na 15 grudnia aż do chwili rozpatrzenia całokształtu sprawy.

Nota ta zawierała obszerne, znane już szerszej opinji umotywowanie tego stanowiska. Jednakże do wieczora 15 grudnia **rząd polski nie otrzymał oficjalnej odpowiedzi rządu Stanów Zjednoczonych** na swoją propozycję odroczenia płatności, której termin upłynął przedwczoraj. **Do czasu nadejścia odpowiedzi nie należy przewidywać decyzji rządu polskiego.**

Anglja zapłaciła już 95 miljonów dolarów

powodując zwyżkę funta ang.

Londyn, 16. 12. (PAT). Wczorajszy wykaz banku angielskiego wykazuje **sprzedaż złota w sztabach na sumę 19.632.831 złotych funtów. Złoto to zakupił skarb brytyjski zdeponował w banku angielskim na rachunek Federal Reserve Bank w Nowym Jorku,** który ze swej strony zapłacił wczoraj skarbowi amerykańskiemu **95 miljonów dolarów jako kolejną ratę długu wojennego** Wielkiej Brytanji. Tem samem zapłata przypadająca w dniu wczorajszym została **w całości przez Wielką Brytanję dokonana. Akt ten nie tylko nie dokonał żadnego wstrząsu lecz przeciwnie spowodował wzrost kursu funta.**

Czechosłowacja zapłaci Stanom Zjedn.

Praga, 16. 12. (PAT). **Rząd czechosłowacki postanowił wpłacić Stanom Zjedn. należną im w dn. 15 bm. sumę 1.500.000 dolarów.** Suma zostanie złożona do dyspozycji rządu Stanów Zjedn. w walorach amerykańskich.

Nowy kanclerz Rzeszy do narodu niemieckiego

„Nie mamy ochoty dać sobie poderżnąć gardło"

Berlin, 16. 12. (PAT). Kanclerz **Schleicher** wygłosił wczoraj przez radjo **wielką mowę programową, transmitowaną przez wszystkie radjostacje niemieckie.** Na wstępie Schleicher ostro **zaprotestował przeciwko atakom Litzmana na prezydenta Hindenburga** podczas otwarcia Reichstagu. Schleicher zastrzegł się dalej **przeciwko zarzutom,** jakoby powołanie go połączone było z projektem wprowadzenia **dyktatury wojskowej.** Urząd swój — mówi. Schleicher Ó sprawować będą w duchu **bezpartyjnym** i jak przypuszczam tylko przez okres kryzysu. W sprawie polityki zagranicznej kanclerz poruszył **przedewszystkiem sprawę rozbrojenia.** Oświadczył on: Niemcy gotowe są rozbroić się zupełnie, o ile sąsiednie państwa uczynią to samo. Coprawda — mówił kanclerz — **naród niemiecki niema ochoty dać sobie poderznąć gardło(!)** i dlatego **Reichswehra musi zapewnić Niemcom to samo bezpieczeństwo,** jakie posiadaj ąinne państwa.

Nacjonaliści nie wezmą udziału w rządzie pruskim

Berlin, 16. 12. (PAT). Rozpoczęte przed wczoraj z inicjatywy narodowych socjalistów rokowania z niemiecko-narodowymi o utworzenie rządu w Prusach rozbiły się z zasadniczych względów. **Niemiecko-narodowi nie wezmą udziału w rządzie pruskim**

Herriot — Boncour — Steeg

Kto zostanie premjerem Francji?

Paryż, 16. 12. (PAT). Grupa socjalistyczna izby deputowanych aprobowała **deklarację Bluma,** domagającą się powołania do życia rządu, którytby był **zwolennikiem pokoju i reform socjalistycznych.**

Paryż, 16. 12. (PAT). Narady, prowadzone przez **prezydenta Lebrun** w sprawie zmiany rządu, **dobiegają końca.** Przypuszczają tu, że we wczesnych godzinach popołudniowych **Herriot zostanie wezwany do prezydenta, który powierzy mu misję tworzenia** rządu. Jednakże według panujących przekonań, **Herriot misji nie przyjmie.** Prezydent będzie w takim razie wybierał **między senatorem Boncourem i Steegiem.**

Strajk w porcie gdańsk.

Walki o płace robotników portowych w Gdańsku toczą się od dłuższego czasu. Ostatnio jednak atmosfera zaostrzyła się znacznie. W początku bież. tygodnia odrzucili robotnicy propozycję pracodawców. W czwartek miał sprawę rozstrzygnąć sąd rozjemczy. Podczas gdy socjaliści i chrześcijańskie związki zawodowe zdecydowały się odczekać, jaka będzie decyzja komisji rozjemczej, **część robotników portowych, pozostająca pod wpływem komunistów postanowiła rozpocząć strajk.**

Pracę porzucili narazie robotnicy na dworcu nadwiślańskim w porcie gdańskim. Pozatem strajkuje pewna liczba robotników pracujących w śpichlerzach gdańskich

Ruch strajkowy nie przybrał dotąd większych rozmiarów dzięki stanowisku związków zawodowych niekomunistycznych. Istnieją jednak obawy, **że w razie** nieodpowiedniej decyzji rozjemczej strajk może przybrać większe rozmiary, a nawet zamienić się w strajk generalny.

Nie będzie narazie paktu rosyjsko-japońskiego

Genewa, 16. 12. (PAT). Przedstawiciel Havasa dowiaduje się od osób, zbliżonych do Litwinowa, że wbrew krążącym w Genewie pogłoskom, **niema obecnie żadnych rokowań pomiędzy Litwinowem a Matsuoką w sprawie zawarcia rosyjsko-japońskiego paktu przyjaźni.** Mimo poprawy stosunków pomiędzy dwoma państwami, zawarcie tego paktu nie jest przewidziane w najbliższej przyszłości.

Premier de Broqueville tworzy gabinet belgijski

Bruksela, 16. 12. (PAT). Panuje tu przekonanie, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż **nowy gabinet utworzy ustępujący premjer hr. de Broqueville.** Gabinet jego będzie się składał z **najpoważniejszych osobistości** Belgji i będzie w rządzie swoim przeprowadzał oprócz odbudowy ekonomicznej kraju także **ulepszenia fortyfikacji na granicy niemieckiej i energiczną walkę z działalnością separatystyczną aktywistów.**

Lindberg na drodze do ostatecznego ujarzmienia Atlantyku

Nowy Jork, 16. 12. (PAT). Prasa tutejsza donosi, że pułk. Lindberg stanął na czele konsorcjum kapitalistów, planujących **utworzyć nie stałej komunikacji lotniczej pomiędzy Ameryką a Europą oraz między Ameryką i Azją.** Linja europejska ma iść przez Nową Funlandję i Irlandję. Samoloty mają być specjalnej budowy, której sekret jest pilnie strzeżony.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanaub, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki". „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu